



Tu spotykają się ludzie Тут зустрічаються люди

17 listopada w Galerii Sztuk Pięknych Wołyńskiej Organizacji Narodowego Związku Artystów Plastyków Ukrainy otwarto wystawę ikon napisanych podczas VII Międzynarodowego Pleneru Ikonopisania i Sztuki Sakralnej na Wołyniu.

Tegoroczny plener zatytułowano «Pięcioksiąg w ikonie». Jego głównym tematem stał się tak zwany Pięcioksiąg Mojżesza, czyli pierwsze pięć ksiąg Pisma Świętego. Plener tradycyjnie odbywał się w Centrum Integracji w Zamłynie prowadzonym przez Caritas Diecezji Łuckiej Kościoła Rzymsko-Katolickiego, który jest położony we wsi Zamłynie lubomelskiego rejonu obwodu wołyńskiego. W tym roku w plenerze, który miał miejsce od 7 do 18 lipca wzięło udział ponad 30 malarzy z Polski i Ukrainy, wśród których sporą grupę stanowili studenci ze Lwowskiej Narodowej Akademii Sztuk Pięknych. Na wystawie poplenerowej wystawiono prace artystów, a wynik ich działania to około 50 obrazów wykonanych różnorodną techniką i w różnym stylu.

Otwarcie wystawy rozpoczęło się od wspólnej modlitwy duchownych wyznania rzymsko-katolickiego i grecko-katolickiego. Gospodarz pleneru, dyrektor Centrum Integracji w Zamłynie ojciec kanonik Jan Buras, generalny wikariusz Łuckiej Diecezji, witając gości wystawy, powiedział: «Drzwi naszego Centrum zawsze są otwarte. Bardzo ważne są nie tyle plener i wystawa, ile samo spotkanie. Jako księdza rzymsko-katolickiego cieszy mnie to, że tutaj spotykają się

ludzie należący do różnych wyznań, różnych kultur, pochodzący z różnych krajów – byli nawet uczestnicy z Australii oraz Włoch – i wszyscy jesteśmy razem. Plener to tylko formuła, a celem jest właśnie to».

Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku Krzysztof Sawicki, który zauważył, że w tym roku liczba gości spadła, zadał zgromadzonym pytanie: «Czy warto to robić: plenery, wystawy? Czy warto je robić w nasz czas totalnego kiczu i niesmaku, w świecie zasłuchanym w różnych odmianach disco-polo? Myślę, że warto. Zapytano mnie: «Czy wy razem z panem Marcukiem (Wołodimir Marczuk – prezes Wołyńskiej Organizacji Narodowego Związku Artystów Plastyków Ukrainy) uważacie, że takie działania pomagają stosunkom polsko-ukraińskim?» Nie robilibyśmy tego, gdybyśmy nie byli tego pewni».

Głównymi organizatorami wydarzenia były Konsulat Generalny RP w Łucku i Wołyńska Organizacja Narodowego Związku Artystów Plastyków Ukrainy. Wystawa eksponowana w Galerii Sztuk Pięknych w Łucku przy ulicy Łesi Ukrainki 24a potrwa do 30 listopada. Wstęp wolny.

Anatolij OLICH
Zdjęcia autora

17 листопада в Галереї мистецтв Волинської організації Національної спілки художників України відкрили виставку ікон (ВОНСХУ), написаних під час VII Міжнародного пленеру іконопису та сакрального мистецтва на Волині.

Цього року пленер носив назву «П'ятикнижжя в іконі». Його основною темою стало так зване Мойсееве п'ятикнижжя, тобто перші п'ять книг Святого Письма. Він традиційно відбувався в Інтеграційному центрі організації «Карітас-Спес» Луцької дієцезії Римско-католицької церкви, який міститься у селі Замлиння Любомльського району Волинської області. Цьогоріч у пленері, який проходив із 7 до 18 липня, взяла участь понад 30 художників із Польщі та України, серед них численна група студентів зі Львівської національної академії мистецтв. Результат їхньої праці – близько 50 робіт, виконаних у різній техніці та стилях, із яких і була створена експозиція виставки.

Відкриття виставки розпочалося спільною молитвою римо-католицького та греко-католицького духовенства. Господар пленеру, директор Центру інтеграції в Замлинні отець канонік Ян Бурас, генеральний вікарій Луцької дієцезії, вітаючи гостей виставки, сказав: «Двері нашого центру завжди відкриті. Дуже важливим є навіть не пленер і не виставка, а зустріч. Мене як римо-католицького священика дуже тішить те, що тут зустрічаються люди, які належать до

різних віросповідань, різних культур, із різних країн – були навіть з Австралії та Італії – і всі ми є разом. Пленер – це лише формула, а мета – саме це».

Консул Республіки Польща у Луцьку Кшиштоф Савіцький, зауваживши, що цього року відвідувачів поменшало, поставив питання: «Чи це потрібно робити: плenery, виставки? Чи потрібно це робити в наш час тотального кітчу і несмаку, у світі, який слухає переважно попсу? Думаю, що потрібно. Навіть, якщо на таку виставку прийде 5–6 чоловік, ми будемо і хочемо це робити. Мене спитали: «Чи ви з паном Марчуком (Володимир Марчук – голова ВОНСХУ, – ред.) вважаєте, що такі події допомагають польсько-українським відносинам?» Якби ми в цьому не були щиро переконані, ми би цього не робили».

Головними організаторами події були Генеральне консульство РП у Луцьку та Волинська організація Національної спілки художників України. Виставка, яка експонується в Галереї мистецтв у Луцьку по вулиці Лесі Українки, 24 а, триватиме до 30 листопада. Вхід вільний.

Анатолій ОЛІХ
Фото автора

Студенти-туристи
в університеті не потрібні

Nie chcemy na uczelni
studentów-turystów



сторінка 2

Лампадки на могилах
солдатів Армії УНР

Znicze na mogiłach żołnierzy
Armii URL



сторінка 4

Гутвін: звідси не виїдете
й тут не житимете

Hutwin: stąd nie wyjedziecie
i tu żyć nie będziecie



сторінка 5

Відбулася олімпіада
з історії Польщі

Odbyła się Olimpiada
Historii Polski



сторінка 7

99 років тому Польща
повернулася на карти світу

99 lat temu Polska
powróciła na mapy świata



сторінка 8

Studia w Polsce? Uczcie się języka polskiego!

Навчання в Польщі? Вивчайте польську мову!

«Wszystko, co chcielibyście wiedzieć o studiowaniu w Polsce, a boicie się zapytać» – z takim pytaniem-tezą zwróciłam się do Andrzeja Iwaszki, pracownika Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie, pełnomocnika rektora tej uczelni ds. rekrutacji studentów zagranicznych.

Andrzej Iwaszko jest niewątpliwie najodpowiedniejszym człowiekiem, któremu można zadać każde, nawet najtrudniejsze pytanie dotyczące rekrutacji, nauki oraz tzw. życia studenckiego na jednej z najlepszych technicznych uczelni na świecie. Przy czym, pytając o życie studenckie, nie mam na myśli nocnych eskapad po klubach oraz imprezach, w których jakże chętnie żacy uczestniczą. Na to pytanie na pewno, przy pomocy starszych kolegów, sami znajdą odpowiedź.

Andrzej Iwaszko do Krakowa przyjechał z Mariupola, jest nadal prezesem Polsko-Ukraińskiego Stowarzyszenia Kulturalnego, ma ogromne doświadczenie w realizacji różnorodnych projektów polsko-ukraińskich, doskonale zna realia systemu kształcenia zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie, a także posiada rzetelną wiedzę na temat oczekiwań przyszłych studentów i ich rodziców strony ukraińskiej, zderzających się z oczekiwaniami kadry akademickiej strony polskiej.

Do przeprowadzenia wywiadu pan Andrzej sprowokował mnie swoim obszernym wpisem na Facebooku, skierowanym do Ukraińców chcących studiować w Polsce, w którym pojawiło się zdanie zakończone wieloma wykrzyknikami: «Uczcie się języka polskiego!!!»

– I co z tym językiem polskim, Panie Andrzeju? Chyba ma się dobrze.

– W Polsce na pewno. Niestety u bardzo wielu młodych ludzi przyjeżdżających z Ukrainy do Polski już bardzo różnie z tym bywa. Zaczę od przykładu. Na jeden z najlepszych oraz najbardziej obleganych kierunków naszej uczelni dostał się maturzysta z Ukrainy. Szkołę w swoim rodzinnym mieście ukończył z wyróżnieniem, był laureatem olimpiady matematycznej i fizycznej. Wydawałoby się, że studia będą dla niego niekończącym się pasmem sukcesów, a kariera zawodowa stoi przed nim otworem. Otóż pierwszą sesję zakończył z niezdanym egzaminem z fizyki. W sesji letniej doszła do tego matematyka. Nie chcę całej swojej wypowiedzi zdominować tym jednym przykładem, ale historię, która na szczęście dla tego młodego człowieka zakończyła się dobrze, opowiadam ku przestrodze tym wszystkim, którzy mają niezwykle mylny obraz studiowania w Polsce.

– Co rozumie Pan pod pojęciem mylny obraz?

– Przyjeżdżająca tutaj młodzież nader często nie rozumie, że nie będzie dla niej żadnej taryfy ulgowej tylko dlatego, że są za granicą. AGH posiada wspaniałą bazę naukową, najwyższej klasy kadrę pedagogiczną, oferuje ogromne możliwości rozwoju, gwarantuje doskonałe kwalifikacje uznawane w świecie, dające możliwość osiągnięcia sukcesu zawodowego. Ale w zamian oczekuje gruntownego przygotowania merytorycznego wyniesionego z macierzystej szkoły, a także ciężkiej pracy w trakcie studiów. Oczekiwanie kadry są jasne: student musi nie tylko rozumieć język polski na poziomie podstawowym, pozwalającym mu robić zakupy i zapytać o salę wykładową, ale także w tym języku musi się swobodnie wypowiadać, powinien stać się partnerem w rozmowie. Przy czym należy tu wyraźnie jeszcze raz podkreślić, że dla nauczycieli akademickich jest oczywiste, że student posługuje się, jak wspominałem, językiem polskim w potocznym rozumieniu, ale także i nade wszystko zna i stosuje właściwą, fachową terminologię techniczną dotyczącą zarówno matematyki, jak i fizyki.

– Usłyszałam kiedyś, że nauczanie obcokrajowców języka polskiego w fizyce i matematyce to prawie fanaberia i działania eksperymentalne.

– Absolutnie się z tym nie zgadzam. To konieczność i wymóg naszych czasów. Jeśli nawet ci ukraińscy, a myślę, że nie tylko Ukrainy to dotyczy, uczniowie chcący studiować w Polsce na



studiach technicznych, a jest ich bardzo dużo i będzie na pewno więcej, nie do końca zdają sobie sprawę z oczekiwań, jakie przed nimi stoją, to naszą rolą, ludzi dorosłych, jest uświadamianie im tych realiów. Robimy tym młodym ludziom ogromną krzywdę, jeśli utrzymujemy ich w poczuciu tzw. łatwego studiowania. Umiesz trochę po polsku, więc dasz sobie radę. To takie podobne języki. Najważniejsze, abyś się dostał na dobry kierunek, co nie jest aż tak trudne. Uczniowie na Ukrainie często to słyszą. Drodzy Państwo, najważniejsze to skończyć we właściwym czasie, a nie tylko rozpocząć studia. Studia, na których nie ma żadnych ułatwień tylko z racji pochodzenia z innego kraju. Wymagania są jednakowe dla wszystkich. Tu się nie da nic tak po prostu załatwić, obejść na skróty, czy też zaliczyć roku w inny sposób niż przez dobrze zdane egzaminy.

– Zatem zapytam, ilu studentów pierwszego roku, pochodzących z Ukrainy, musi pożegnać się z uczelnią już po pierwszej zimowej sesji?

– Szacujemy, że ze 100 % rozpoczynających naukę po pierwszej sesji odchodzi ponad 30 %.

– Jakże są tego przyczyny?

– Jak już wspominałem niezadowolająca znajomość języka polskiego w obszarze fachowej terminologii technicznej, niemożność swobodnego wypowiadania oraz porozumienia się w obszarze merytorycznych zagadnień z wykładowcami. Do tego dochodzić należy występujące różnice programowe w systemie kształcenia na Ukrainie i w Polsce. Jeśli nałożymy na siebie te czynniki, pojawi się stres, zniechęcenie i frustracja. Nagle rzeczywistość nie jest w stanie sprostać oczekiwaniom oraz wyobrażeniom z jakimi młody człowiek jechał studiować do Polski. Część z nich wraca na Ukrainę w poczuciu straconego czasu i pieniędzy, rozczarowanych, często z przekonaniem, że ktoś nie do końca przedstawił im to wymarzone studiowanie we właściwym świetle. Mam tu też na myśli dziwne firmy pośredniczące w załatwianiu formalności związanych z takim wyjazdem. Bardzo często to one wprowadzają w błąd rodziców dzieci i samych kandydatów na studia bardzo słabo orientujących się w systemie kształcenia w Polsce. A wystarczy zadać sobie tylko troszkę trudu i nawiązać kontakt z Centrum Studentów Zagranicznych AGH. To nic, oprócz odrobiny czasu, nie kosztuje, a można zasięgnąć fachowej porady w interesującej nas kwestii dotyczącej studiowania w Polsce.

«Усе, що ви хочете знати про навчання в Польщі, але боялися запитати», – із таким запитанням-тезою я звернулася до Андрія Івашка, працівника Гірничо-металургійної академії імені Станіслава Сташиця у Кракові, уповноваженого ректора цього університету з питань набору закордонних студентів.

їхали з-за кордону. Академія має дуже добру наукову базу, висококласний викладацький склад, дає величезні можливості для розвитку, гарантує чудову визнану у світі освіту, яка дає можливість досягти професійного успіhu. Натомість очікує серйозної підготовки зі школи, а також кропіткої роботи під час навчання. Очікування викладачів очевидні: студент повинен не тільки розуміти польську мову на базовому рівні, який дозволить йому зробити покупки й запитати про номер лекційної зали. Він повинен вільно висловлюватися цією мовою, бути партнером у розмові. При цьому варто підкреслити, що для викладачів очевидно, що студент використовуватиме, як я вже говорив, розмовну польську мову, але, перш за все, він повинен знати та відповідно використовувати фахову технічну термінологію як із математики, так і з фізики.

– Колись я чула, що викладання іноземцям польської мови у фізиці й математиці – це дивна примха та експеримент.

– Абсолютно не погоджуюсь. Це необхідність і вимога нашого часу. Навіть якщо ці українці (хоча я думаю, що це стосується не тільки громадян України), які бажають навчатися в Польщі на технічних факультетах, а їх уже дуже багато й буде ще більше, не до кінця усвідомлюють, чого від них очікує університет. Нашим завданням, завданням дорослих, є донести до них ці реалії. Ми завдамо цій молоді великої шкоди, якщо будемо підтримувати її віру в те, що навчатися легко. Якщо знаєш трохи польську, то впораєшся. Це ж такі схожі мови. Головне – потрапити на хорошу спеціальність, а це не так вже й складно. Учні з України часто цечують.

Шановні, головне – це не тільки почати навчання, а й вчасно його закінчити. Навчання, де немає жодних поблажок через те, що хтось походить з іншої країни. Вимоги однакові для всіх. Тут не вийде домовитися, обійти правила, отримати залік інакше, ніж склавши іспити.

– Скільки першокурсників з України змушені розпрощатися з університетом вже після першої зимової сесії?

– За нашими оцінками, зі 100 % студентів, що починають навчання, після першої сесії відраховують понад 30 %.

– Які причини?

– Як я вже згадував, незадовільне знання польської мови у сфері фахової технічної термінології, неможливість вільного висловлювання та спілкування щодо предмета навчання із викладачами. Варто ще додати різницю у шкільних програмах в Україні та Польщі. Якщо ми поєднаємо ці фактори, з'явиться ще й стрес, безпорадність, розчарування. Раптом реальність не в змозі задовольнити очікування та уявлення, з якими молодь їхала на навчання до Польщі. Частина повертається в Україну з відчуттям втраченого часу і грошей, із розчаруванням, часто з розумінням, що хтось не зовсім правильно представив їй це омріяне навчання. Я також маю на увазі дивні фірми, що займаються посередництвом у вирішенні формальностей, пов'язаних із виїздом на навчання. Вони часто вводять в оману батьків і самих вступників, які дуже погано орієнтуються в польській системі освіти. А достатньо було би докласти трохи зусиль і поспілкуватися із Центром іноземних студентів академії. Це займе небагато часу, але дасть можливість отримати фахову пораду щодо питань, які стосуються навчання в Польщі.

– Чи є якісь ліки проти тих болячок, про які Ви говорите?

– Найпростіша та найефективніша профілактика – це, звичайно, інтенсивне вивчення

Андрій Івашко, без сумнівів, є найбільш відповідною людиною, якій можна поставити будь-яке, навіть найскладніше, запитання щодо вступної кампанії, навчання та студентського життя в одному з найкращих технічних університетів світу. Запитуючи про студентське життя, я не маю на увазі нічні походи по клубах та вечірках, у яких усі студенти охоче беруть участь. На це запитання вступники без проблем знайдуть відповідь, звернувшись до старших колег.

Андрій Івашко приїхав до Кракова з Мариуполя, досі є головою Польсько-українського культурного товариства, має великий досвід у реалізації різних польсько-українських проектів, знає реалії польської та української систем освіти, а також має глибокі знання про сподівання майбутніх студентів та їхніх батьків з української сторони, які стикаються з очікуваннями викладацького колективу в польських вишах.

До інтерв'ю мене підштовхнув допис пана Андрія у «Facebook», у якому звернувся до українців, які хочуть навчатися в Польщі. У пості з'явилося речення з кількома знаками оклику: «Вчіть польську мову!!!»

– То в чому проблема з польською мовою, пане Андрію? Здається, все добре.

– У Польщі, безсумнівно. На жаль, для багатьох молодих людей, які приїжджають з України, не все так гладко. Почну із прикладу. На одну з найкращих і найпопулярніших спеціальностей нашого університету потрапив випускник з України. Школу у своєму рідному місті він закінчив з медаллю, був переможцем олімпіад із математики та фізики. Здавалося б, що навчання буде для нього безперервним продовженням смуги успіхів, а професійна кар'єра відкрита. Так от, перша сесія завершилася для нього незданим екзаменом із фізики. В літній сесії додався незданий екзамен із математики. Я не хочу, щоб моя відповідь базувалася лише на цьому прикладі, але історію, яка, на щастя, для хлопця закінчилася добре, розповідаю як попередження всім тим, у кого є хибне уявлення про навчання в Польщі.

– Що Ви маєте на увазі під хибним уявленням?

– Випускники, які приїжджають сюди, дуже часто не розуміють, що в них не буде жодного пільгового тарифу тільки тому, що вони при-

– **Czy na wymienione bolączki poleci Pan jakieś lekarstwo?**

– Najłatwiejsze do przelknięcia i przynoszące oczekiwane rezultaty antidotum to oczywiście intensywna nauka języka polskiego podjęta już na Ukrainie, co najmniej na dwa, trzy lata przed planowanym wyjazdem. Żadne lekarstwo nie odniesie pożądanego skutku, jeśli nie będzie zażywane regularnie. Brane od czasu do czasu nic dobrego nie przyniesie. Poza tym leczenie należy rozpocząć kompleksowo: jeśli marzę o studiach technicznych przyswajam sobie fachową terminologię z matematyki i fizyki. Jeśli będą to nauki medyczne to oczywiście z biologii i chemii. Pomocą w tym zakresie służą na Ukrainie polskie towarzystwa, na zaproszenie których przyjeżdżają z Polski wolontariusze prowadzący zajęcia tylko w języku polskim. W tym miejscu apeluję także do nauczycieli języka polskiego, aby włączyli się w uświadamianie ukraińskim uczniom konieczności uczenia się języka także pod kątem innych przedmiotów. Jeśli wspólnie nie podejmiemy tego trudu, w dużej mierze będziemy

skazani na studentów-turystów, a takich na uczelni nie chcemy. Natomiast po przyjeździe, jeśli mógłbym coś radzić młodzieży z Ukrainy, prócz rzetelnego studiowania, co jest sprawą oczywistą, muszą także podjąć próbę asymilacji z nowym polskim środowiskiem, nie mogą w żadnym razie zamykać się w swoich grupach.

– **Panie Andrzeju, co chciałby Pan na koniec powiedzieć młodzieży uczącej się na Ukrainie?**

– Akademia Górniczo-Hutnicza czeka na mądrych, pracowitych i przygotowanych do studiowania młodych ludzi, którym zawsze służy pomocą i przed którymi otwiera wielkie możliwości.

– **Dziękuję za bardzo ciekawą rozmowę.**

– Dziękuję także.

Rozmawiała Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

польської мови ще в Україні, щонайменше протягом двох-трьох років до запланованого вступу.

Жодні ліки не принесуть результату, якщо не вживати їх регулярно. Навчання час від часу нічого не дасть. Окрім того, «лікування» повинно бути комплексним: якщо я мрію про технічний факультет, потрібно засвоювати фахову термінологію з математики та фізики. Якщо це буде вивчення медицини – з біології та хімії. Допомогти в цьому можуть польські товариства, що діють в Україні, на запрошення яких до Польщі приїжджають волонтери, котрі проводять навчання польською мовою. Тут я хотів би звернутися також до вчителів польської мови, щоби вони долучилися до донесення українським студентам необхідності вивчення мови та термінології. Якщо ми не докладемо таких зусиль, то будемо приречені на студентів-туристів, а нам такі в університеті не потрібні.

Натомість після приїзду, якщо я можу щось порадити молоді з України, крім старанно-

го навчання, що абсолютно очевидно, вони повинні спробувати асимілюватися з новим польським середовищем, їм ні в якому разі не можна закриватися у своїх групах.

– **Пане Андрію, що би Ви хотіли на завершення сказати молоді, яка навчається в Україні?**

– Гірничо-металургійна академія чекає на мудру, працюовиту та готову до навчання молодь, якій ми завжди допоможемо та відкриємо можливості.

– **Дякую за дуже цікаву розмову.**

– Дякую і Вам.

Розмовляла Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
учителька, скерована до Луцька та Ковеля
організацією ORPEG

Dziennikarze z Łucka z wizytą w Lublinie i w Zamościu

Луцькі журналісти відвідали Люблін і Замость

W zeszłym tygodniu odbyła się trzydniowa wizyta studyjna łuckich dziennikarzy w Lublinie i w Zamościu. Zapoznali się oni z pracą kilku redakcji mediów lokalnych oraz spotkali się z przedstawicielami różnych instytucji.

W pierwszym dniu pobytu w Lublinie dziennikarze z Łucka złożyli wizytę w ośrodku TVP Lublin oraz w Polskim Radio Lublin. Doświadczenia mediów publicznych były szczególnie interesujące ze względu na to, że obecnie na Ukrainie trwa proces reformowania telewizji państwowej, w miejsce której uruchamiana jest telewizja publiczna. W trakcie reformy brane są pod uwagę doświadczenia krajów europejskich, wśród których można by było wymienić system opłat abonamentu radiowo-telewizyjnego. Jak się okazało, w Polsce nie zdał on egzaminu, więc obecnie władze i dziennikarze szukają sposobów na finansowanie mediów publicznych. Temu zadaniu musi sprostać również Ukraina.

W kolejnym dniu dziennikarze odwiedzili redakcję «Dziennika Wschodniego» oraz «Kuriera Lubelskiego». Główne tematy rozmów dotyczyły przede wszystkim trybu pracy, planów rozwoju, sprzedaży gazety papierowej i treści w wydaniu internetowym oraz prawa autorskiego. O działalności mediów lokalnych rozmawiano również w trzecim dniu wizyty. Dziennikarze z Łucka odwiedzili ośrodek Telewizji Kablowej Zamość, redakcję zamojskiego tygodnika «Kronika Tygodnia» oraz Katolickiego Radia Zamość.

W ramach wizyty odbyło się spotkanie m.in. z przedstawicielem IPN w Lublinie dr Leonem Popkiem, z Martą Lackorzyńską z Wydziału Turystyki i Promocji Urzędu Miasta Zamość, która jednocześnie jest prezesem Zamojskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy, oraz z Romanem Zadorożnym z Fundacji Kultury Duchowej Pogranicza.

O Ukraińcach, studiujących na lubelskich uczelniach, rozmawiano z Wiktorią Herun z Referatu ds. Współpracy ze Środowiskiem Naukowym w Wydziale Strategii i Obsługi Inwestorów Urzę-

du Miasta Lublin. Jest ona odpowiedzialna m.in. za współpracę środowisk naukowych z biznesem oraz za projekt Study in Lublin, w ramach którego miasto aktywnie współpracuje ze studentami obcokrajowcami. W roku akademickim 2016–2017 w Lublinie studiowało ok. 11–12 tys. osób (pod uwagę brane są studia licencjackie, magisterskie, podyplomowe, doktoranckie oraz program Erasmus+), w tym ponad 3 tys. z Ukrainy. «Naszym zadaniem jest informowanie studenta o tym, co może tu dostać, jakie ma możliwości» – podkreśliła Wikтория Herun.

O zmianach, które w ciągu ostatniego dziesięciolecia zaszły w życiu kulturalnym Lublina opowiadał Rafał Kosiński z Centrum Kultury. Należy zaznaczyć, że miasto Lublin przeznacza na kulturę 3,5 proc. swojego budżetu. Rafał Kosiński podkreślił, że ostatnio Urząd Miasta i instytucje kultury aktywnie współpracują. Jednym z powodów tego stał się start Lublina w konkursie na Europejską Stolicę Kultury 2016. Instytucji kultury oraz Urząd Miasta musiały wówczas spojrzeć na miasto i kulturę w zupełnie inny sposób. W ciągu dziesięciolecia w Lublinie powstało wiele różnych inicjatyw, co więcej bardzo aktywnie uczestniczą w nich mieszkańcy miasta.

W programie wizyty znalazło się również zwiedzanie Lublina oraz Zamościa. Jednym z bardzo ciekawych miejsc, które odwiedzili dziennikarze, było Muzeum Fotografii w Zamościu prowadzone przez Adama Gąsianowskiego.

Wizyta studyjna została zorganizowana przez Konsulat Generalny RP w Łucku.

Natalia DENYSIUK

Na минулому тижні відбулася ознайомча поїздка луцьких журналістів до Любліна й Замостя. Медійники познайомилися з роботою кількох місцевих редакцій ЗМІ та зустрілися з представниками різних установ.

У перший день перебування в Любліні журналісти з Луцька завітали в осередки «TVP Lublin» та «Polskie Radio Lublin». Досвід суспільних ЗМІ був по-особливому цікавим з огляду на те, що нині в Україні триває процес реформування державного мовлення в суспільне. У процесі реформи береться до уваги досвід європейських країн, і тут можна було б згадати систему абонплати за радіо й телебачення. Виявляється, в Польщі вона себе не виправдала, і тепер влада й журналісти працюють над пошуком механізмів фінансування суспільних ЗМІ. Цю проблему повинна вирішити також Україна.

Наступного дня журналісти відвідали редакції щоденних видань «Dziennik Wschodni» та «Kurier Lubelski». Розмови стосувалися передусім організації роботи редакцій, планів розвитку, продажу паперових видань і публікацій на сайті, а також авторського права. Діяльності місцевих ЗМІ був присвячений також третій день візиту. Журналісти з Луцька відвідали Кабельне телебачення «Zamość», редакцію замостського тижневика «Kronika Tygodnia» та Католицьке радіо «Zamość».

Під час поїздки відбулися зустрічі, зокрема, з представником Інституту національної пам'яті в Любліні Леоном Попеком, із Мартою Лацкожинською з відділу туризму й реклами міської ради в Замості, яка водночас очолює Замостське товариство журналістів, та з Романом Задорожним із Фонду духовної культури пограниччя.

Про українців, які навчаються в люблінських вишах, журналісти розмовляли з Вікторією Герун з відділу у справах співпраці з науковим середовищем у Департаменті стратегії й обслуговування інвесторів мерії міста Люблін. Пані

Вікторія відповідає, зокрема, за співпрацю наукових середовищ із бізнесом та за реалізацію проекту «Study in Lublin», у рамках якого місто активно співпрацює зі студентами-іноземцями. У 2016–2017 навчальному році в Любліні навчалися близько 11–12 тис. осіб (тут враховано тих, хто навчався на бакалавраті, в магистратурі, аспірантурі, здобував післядипломну освіту або приїхав до міста в рамках програми «Erasmus+»), в тому числі понад 3 тис. з України. «Наше завдання – інформувати студента про те, що він може тут одержати, які має можливості», – підкреслила Вікторія Герун.

Про зміни, які впродовж останнього десятиріччя відбулися в культурному житті Любліна, розповів Рафал Козінський із Центру культури. Потрібно зазначити, що Люблін виділяє на культуру 3,5 % міського бюджету. Рафал Козінський підкреслив, що останнім часом мерія та установи культури активно співпрацюють. До такої співпраці їх підштовхнуло бажання виграти в конкурсі на звання Європейської столиці культури у 2016 р. Установи культури та міська влада змушені тоді були подивитися на місто й культуру кардинально по-іншому. Впродовж десятиріччя в Любліні з'явилося багато різних ініціатив, і, що дуже важливо, до їхньої реалізації активно долучаються мешканці міста.

Програма візиту передбачала також екскурсію Любліном та Замостем. Серед дуже цікавих місць, які відвідали журналісти, хочеться згадати Музей фотографії в Замості, створений Адамом Гонсяновським.

Ознайомчу поїздку організувало Генеральне консульство РП у Луцьку.

Наталья ДЕНИСУК

Генеральне консульство РП у Луцьку та група «Жива мова» запрошують на зустріч

«Поєднання через важку пам'ять – пам'ять для сьогодення та майбутнього»

Під час зустрічі Александра Зіньчук із Любліна прочитає лекцію на тему польсько-українських відносин і прикладів співпраці. Польські та українські представники дослідницького проекту «Примирення через важку пам'ять» дискутуватимуть на тему уроків історії, моделі порозуміння та колективної пам'яті.

Участь у заході можуть взяти всі охочі.

Зустріч відбудеться 30 листопада об 11.00.

Місце проведення: редакція «Волинського монітора» (Луцьк, вулиця Крилова, 7)

Warszawscy studenci zapalili znicze na mogiłach żołnierzy Armii URL

Варшавські студенти запалили лампадки на могилах солдатів Армії УНР

2 listopada studenci Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego z pierwszego roku studiów magisterskich wraz z przewodnikiem płk. rez. Tadeuszem Krząstkiem i prof. Andriem Wardomackim wzięli udział w akcji «Znicz», czyli w corocznym obchodzie mogił na Cmentarzu Prawosławnym na warszawskiej Woli.

Założony w 1834 r. cmentarz na Woli jest obecnie jedyną nekropolią prawosławną w Warszawie. Pochowano tu wiele osób zasłużonych dla historii i kultury Warszawy, wpisanych w historię i tradycję Ukraińskiej Republiki Ludowej atamana Symona Pelury. Po wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku pozostali oni na zawsze w Polsce. Leży tu wielu bohaterów poległych w latach II wojny światowej oraz wielu przedstawicieli licznej emigracji gruzińskiej.

Liczna ponad 30-osobowa grupa studentów mogła obejrzeć zabytkową cerkiew pod wezwaniem św. Jana Klimaka z pięknym ikonostasem. Pierwszy znicz został zapalony przy mogile Tatiany Ross, żony wykładowcy Studium – byłego Ambasadora RP w Mołdawii Wiktora Rossa. Następnie studenci udali się do pierwszej, tzw. «Generalskiej» kwatery żołnierzy URL nr 36. Spoczywa w niej wielu wybitnych dowódców armii Symona Petlury, sojuszników Polski w 1920 r., którym los nie pozwolił wrócić do ojczystych miast. Pochowani tam zostali m.in.: gen. chor. Marko Bezruczko – dowódca obrony Zamościa w sierpniu 1920 r., gen. chor. Włodzimierz Salski – dowódca Dywizji Zaporoskiej w operacji kamienieckiej w 1919 r., gen. chor. Wiktor Kuszcz – Główny Kwatermistrz Armii URL, gen. chor. Wsewołod Żmijenko – zastępca dowódcy 6 Dywizji Strzelców w 1920 r., gen. chor. Aleksander Burkiwskij – dowódca 1 Dywizji Karabinów Maszynowych, Protopreswiter ojciec Pawło Paszczewski – Naczelnny Kapelan Armii URL, Piotr Chołodnyj – Minister Oświaty w rządzie URL. Studenci zapalili znicze z symbolicznymi wstęgami SEW UW na monumentalnym pomniku zbudowanym z czarnego marmuru ze środków Ministerstwa Obrony RP oraz na kilku mogiłach generałów, oficerów i szeregowych, nieznanym strzelców.

Przy kwaterze nr 36 znajduje się od kilku lat pomnik Ofiar Głodu na Ukrainie z lat 1932–1933. Po zapaleniu zniczy ofiary głodu upamiętniono minutą ciszy i modlitwą.

Druga kwatera żołnierzy Armii URL nr 93 znajduje się w głębi cmentarza, kilkaset metrów od pierwszej. 27 października 2000 r. w wymienionej kwaterze Premier Ukrainy Wiktor Juszczenko dokonał aktu odsłonięcia pomnika – Krzyża Kozackiego z czarnego marmuru. Pomnik wkomponowany jest w rzędy strzeleckich mogił. Delegacja

studentów postawiła na jego cokole z obu stron nasze znicze. Idąc do alei zasłużonych, studenci odwiedzili także mogiłę Haliny i Jana Kawtaradze zamordowanych przez hitlerowców 2 sierpnia 1944 r. za ukrywanie Żydów. Halina była lekarzem stomatologiem, a Jan kapitanem kontraktowym w Wojsku Polskim – Gruzinem, który był na emigracji w Polsce od 1921 r. Tu zobaczyliśmy kolejny raz znicze SEW, które świadczyły o tym, że we wtorek grupa studentów z dr. Dawidem Kolbajią maszerowała już tym samym szlakiem pamięci.

O godz. 12.00 dołączyli do grupy «prawosławnej» studenci z drugiego roku. Teraz obie grupy liczyły 36 osób. Pomoc przydała się, bo trzeba było jeszcze nieść całą paczkę zniczy, odzyskać groby Sokratesa Starynkiewicza, pełniącego w latach 1875–1892 obowiązki prezydenta Warszawy oraz symboliczny grób rodziny Fedorońków. Przy wymienionych grobach płk Krząstek szerzej omówił zasługi osób, które zostały upamiętnione. Szymon Fedorońko był przed II wojną światową Naczelnym Kapelanem Prawosławnym Wojska Polskiego i został zamordowany w Katyniu. Dwaj synowie podchorążowie Armii Krajowej – Waczesław i Orest zginęli w sierpniu 1944, walcząc w powstaniu. Trzeci syn Aleksander był pilotem 300. Dywizjonu Bombowego Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii i zginął podczas nalotu na Mannheim w kwietniu 1944 r.

W drodze na Cmentarz Karaimski studenci odwiedzili mogiły żołnierzy z powstania listopadowego i kampanii wrześniowej na reducie 56 oraz pomnik upamiętniający lotników Wielkiej Brytanii, którzy niosąc pomoc powstańcom warszawskim spadli na początku ulicy Redutowej w sierpniu 1944 r.

Prawie czterogodzinny marsz zakończył się przy ulicy Redutowej 14 na jedynym w Polsce Cmentarzu Karaimskim. Jak wskazują nagrobne napisy większość pochowanych pochodziła z Trok, gdzie w latach II Rzeczypospolitej mieszkało najwięcej Karaimów. Na tym cmentarzu zapaliliśmy znicze na mogiłach profesorów Uniwersytetu Warszawskiego, znanych turkologów.

Tadeusz KRZĄSTEK
Zdjęcie udostępnione przez autora

2 listopada studenci Centrum wschodnioeuropejskich studiów Warszawskiego uniwersytetu pierwszego roku magistрату разом із провідником, полковником запасу Тадеушем Кшонстеком і професором Андрієм Вардомацьким взяли участь в акції «Лампадка» – щорічному обході могил на православному кладовищі у варшавському мікрорайоні Воля.

Заснований у 1834 р. цвинтар на Волі на сьогодні є єдиним православним некрополем у Варшаві. Тут поховано багато видатних людей, які увійшли в історію та культуру Варшави, людей, які належать до історії та традицій України. Народної Республіки Симона Петлюри. Після війни 1920 р. вони назавжди залишилися в Польщі. Тут спочивають багато героїв, які полягли в роки Другої світової війни та багато представників численної грузинської еміграції.

Велика, більш, ніж 30-особова, група студентів оглянула старовинну церкву Святого Йоана Ліствичника з чудовим іконостасом. Першу лампадку запалили на могилі Тетяни Росс – дружини викладача Центру східноєвропейських студій, колишнього посла РП у Молдові Віктора Росса. Потім студенти попрямували до першої, так званої генеральської, військової цвинтарної дільниці, де спочивають солдати УНР. На цій дільниці, під № 36, поховано багато видатних командирів Армії Симона Петлюри, союзників Польщі у 1920 р., яким доля не дозволила повернутися до рідних міст. Тут поховані генерал-хорунжі: Марко Безручко – керівник оборони Замостя, Володимир Сальський – командувач запорізької групи, Віктор Куш – головний квартирмейстер Армії УНР, Всеволод Змієнко – заступник командира 6-ї січової дивізії стрільців, Олександр Бурківський – командир 1-ї кулеметної дивізії, протопресвітер-отець Павло Пашевський – головний капелан Армії УНР, Петро Холодний – міністр освіти в уряді УНР. Студенти запалили лампадки із символічними стрічками Центру східноєвропейських студій Варшавського університету на монументальному пам'ятнику, спорудженому з чорного мarmuru за кошти Міністерства оборони РП, а також на кількох могилах генералів, офіцерів і рядових, невідомих стрільців.

Біля дільниці № 36 кілька років тому встановили пам'ятник жертвам Голодомору в Україні в 1932–1933 рр. Запалюючи лампадки, студенти помянули жертв Голодомору хвилиною мовчання й молитвою.

Друга дільниця солдатів Армії УНР № 93 міститься в глибині кладовища, за кількост метрів від першої. 27 жовтня 2000 р. на цій дільниці прем'єр-міністр України Віктор Ющенко урочисто відкрив пам'ятник – Козацький хрест із

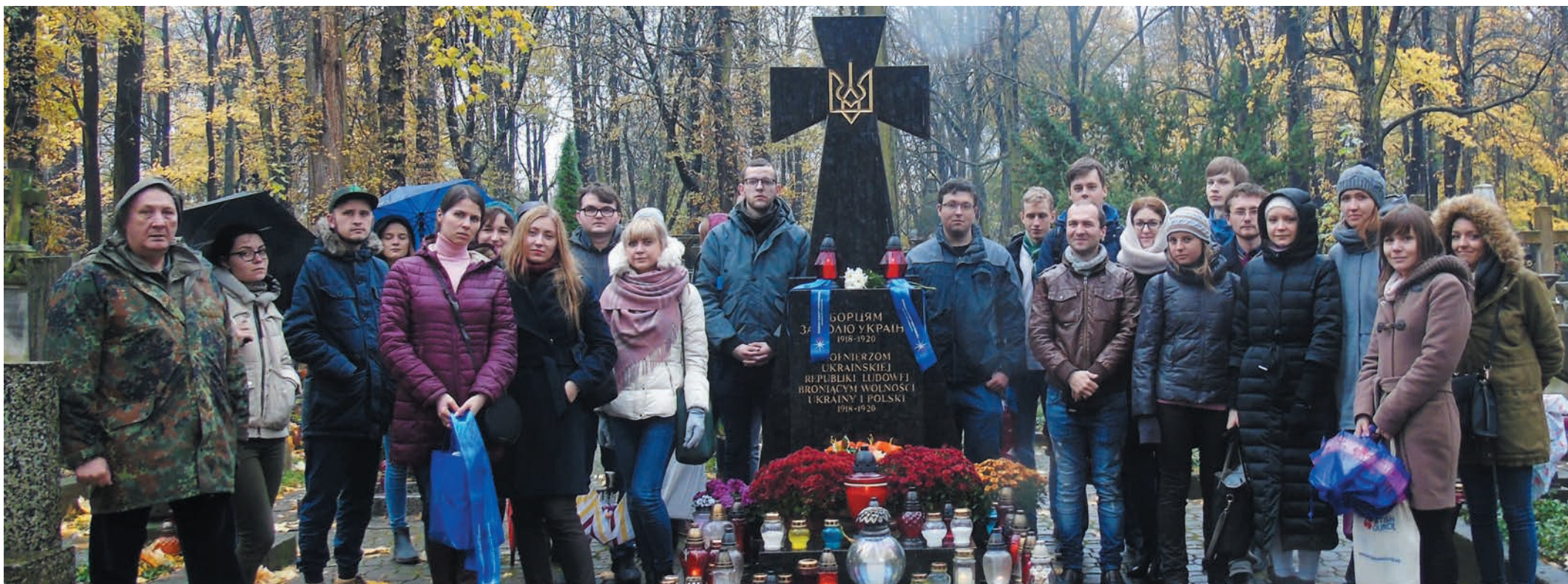
чорного мarmuru. Пам'ятник укомпонований у ряди стрілецьких могил. Делегація студентів помістила на цокол з обох сторін свої лампадки. Дорогою до головної алеї студенти відвідали також могилу Галини і Яна Кавтарадзе, убитих гітлерівцями 2 серпня 1944 р. за переходування євреїв. Галина була лікарем-стоматологом, а Ян служив за контрактом капітаном у Війську Польському. Ян Кавтарадзе був грузином, який проживав у еміграції в Польщі з 1921 р. Тут наша група вчоргове натрапила на лампадки від свого навчального закладу, які свідчили, що у вівторок студенти з доктором Давідом Кольбайєю проходили уже цим шляхом пам'яті.

О 12:00 до «православної» групи долучилися студенти другого курсу. Тепер обидві групи нараховували 36 осіб. Їхня допомога стала в нагоді, адже потрібно було ще нести цілий ящик лампадок, знайти могилу Сократеса Старкевича, який у 1875–1892 рр. виконував обов'язки мера Варшави, та символічну могилу сім'ї Федоронків. Біля цих могил полковник Кшонstek детально освітив заслуги цих осіб. Шимон Федоронко перед Другою світовою війною був головним православним капеланом Війська Польського та загинув у Катині. Два його сини, підхорунжі Армії Крайової – В'ячеслав і Оrest – померли в серпні 1944 р. у боях Варшавського повстання. Третій син Олександр був пілотом 300-го бомбардувального дивізіону Польських повітряних сил у Великобританії й загинув під час нальоту на Мангайм.

Дорогою на Караїмське кладовище студенти відвідали могили солдатів Листопадового повстання й вересневої кампанії 1939 р. на 56-й редуті та пам'ятник на честь пілотів Великобританії, які, допомагаючи варшавським повстанцям, розбилися на початку Редутової вулиці у серпні 1944 р.

Майже чотиригодинний похід завершився на вулиці Редутової, 14 – на єдиному в Польщі Караїмському кладовищі. Як засвідчують надгробні написи, більшість похованих – родом із Тракая, де в роки Другої РП проживало найбільше караїмів. На цьому кладовищі ми запалили лампадки на могилах професорів Варшавського університету, відомих туркологів.

Тадеуш КШОНСТЕК
Фото надав автор



... Szlakiem Wołyńskich Krzyży wokół Huty Stepańskiej z Januszem Horoszkiewiczem ...

Hutwin gmina Stydyń Wielki

Гутвин, гміна Великий Стидин

Колонія powstała po sprzedaży ziemi chłopom przez Belga, Kamila de Pourbaix, zaraz po I wojnie światowej. Zamieszkiwana była w połowie przez Ukraińców i Polaków.

Szczególne miejsce zajmowała w kolonii ukraińska rodzina Lazarczuków, która przyjechała na kwaterę sztab i kwatermistrzostwo UPA. Wytworzyła się tam specyficzna sytuacja, banderowcy potrzebowali prowiantu i karmy dla koni, nie likwidowali więc pobliskich gospodarstw polskich.

Trafnie ujął sytuację Polaków pewien «dzięsiętnik» banderowski, kiedy Stanisław Duć prosił o pozwolenie na opuszczenie gospodarstwa: «Stąd nie wyjedziecie i tu żyć nie będziecie». Samoobrona z Huty Stepańskiej 9 czerwca 1943 r. zorganizowała wyprawę ratunkową, dzięki której zdołano sprowadzić do Huty prawie wszystkich Polaków.

Fotoreportaż dedykuję Matronie Nowak zw. Nuna, Ukraince z Podworyszcza, urodzonej w 1922 r., a mieszkającej obecnie w Hucie. Ciepło i dobroć tej kobiety jest wyjątkowe, chciałoby się powiedzieć święta osoba.

Kiedy w okolicy szalały banderowskie morderstwa, bracia Stupniccy z Rudni pozabijali swoje żony Polki, każdej nocy widać było łuny pożarów i co dnia zwożono na cmentarz do Huty

Stepańskiej nowe ofiary. Hucianie szukali zemsty. Mąż Matrony nie uciekał na widok nadjeżdżających Polaków, nie miał powodu. Na oczach żony i malutkiej córeczki wsadzili go na wóz i powieźli w las. Już nigdy Go nie zobaczyła, chociaż długo chodziła, szukała i dowiadywała się po ludziach. Pytałem «Nuny»: «Może chodził z banderowcami, a Wam nic nie mówił?» Odpowiedziała: «To był dobry człowiek, nie chodził nigdzie, zabili Go za nic. I Nasze tak robiły, i Wasze». Odszedłem bez słowa.

1–2. Krzyż w Hutwinie, postawiony na ziemi Lazarczuków. Pana Bogdana Lazarczuka proszę o opiekę nad nim.

3. Matrona Nowak.

4. Oleksij Witoszko opowiada historię Hutwina.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

P. S.: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-huta-stepanska@wp.pl

Колонія була створена одразу після Першої світової війни, коли бельгієць Каміль де Пурбе продав землю селянам. Населена вона була пів-на-пів поляками та українцями.

Особливе положення займала в колонії українська сім'я Лазарчуків, яка квартирувала штаб і квартирмейстерське управління УПА. Таким чином у колонії виникла унікальна ситуація: бандерівці потребували провіанту та паші для коней, тому вони не ліквідували навколишніх польських господарств.

Влучно описав положення поляків один бандерівський «десятник», коли Станіслав Дуць просив про дозвіл покинути своє обійстя: «Звідси не виїдете, але й жити тут не буде». Самооборна з Гуті Степанської 9 червня 1943 р. провела рятувальну операцію, завдяки якій вдалося перевезти до Гуті майже всіх поляків.

Цей репортаж я присвячую Матроні Новак, яку ще називають Нуна, українці з Подворища, 1922 р. н., яка зараз проживає в Гуті. Сердечність і доброта цієї жінки виняткові, можна сказати, що вона свята.

Коли в околицях вирувала бандерівська різня, брати Ступницькі з Рудні повбивали своїх жінок-польок. Кожної ночі було видно заграви пожеж і щодня звозили на цвинтар у

Гуті Степанській нові жертви. Гутяни прагнули помсти. Чоловік Матрони не втівав, коли нагрянули поляки, адже не мав чого боятися. На очах дружини і маленької донечки його посадили на віз і повезли у ліс. Матрона вже більше ніколи його не бачила: довго ходила і шукала, питалася по людях. Я спитав Нуну: «Може, він ходив із бандерівцями, а вам нічого не казав?» Вона відповіла: «Він був хороший чоловік, не ходив нікуди, його ні за що вбили. І наші так робили, і ваші». Мені не було що їй відказати.

1–2. Хрест у Гутвині, встановлений на землі Лазарчуків. Прошу Богдана Лазарчука дбати про нього.

3. Матрона Новак.

4. Олексій Вітошко розповідає історію Гутвина.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

P. S.: Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: janusz-huta-stepanska@wp.pl



1



2



3



4

Ocaleni od zapomnienia: Józef Widawski

Повернуті із забуття: Юзеф Відавський

Pierwszy szkic w nowym cyklu artykułów o działaczach podziemnej organizacji Związek Walki Zbrojnej – 1 poświęcamy nauczycielowi z Równego, który dla walki o odzyskanie przez Polskę niepodległości pozostawił rodzinę, rodzinne miasto i mimo zagrożenia życia został łącznikiem.

Перший нарис у новому циклі статей про учасників підпільної організації Союз збройної боротьби – 1 присвячуємо вчителю з Рівного, який заради боротьби за незалежність своєї держави покинув родину, рідне місто і, попри небезпеку для власного життя, став зв'язковим.

Józef Widawski urodził się w 1914 r. w Janowie (obecnie województwo lubelskie). Nie wiemy, kiedy jego rodzice Andrzej (ur. k. 1862 r.) oraz Paulina (ur. ok. 1874 r.) Widawscy podjęli decyzję o przeprowadzce na Wołyń, ale w okresie międzywojennym rodzina już mieszkała we wsi Wydumka w powiecie rówieńskim. Andrzej Widawski był stolarzem, a Paulina gospodynią domową. Poza Józefem mieli jeszcze czworo dzieci: Adama (ur. w 1917 r.), Antoniego (ur. w 1911 r.), Leokadię (ur. w 1906 r.) i Władysława (ur. w 1900 r.).

Józef posiadał średnie wykształcenie. Pracował jako nauczyciel w Równem. Od 1929 r. był członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego. W latach 1936–1937 służył w Wojsku Polskim.

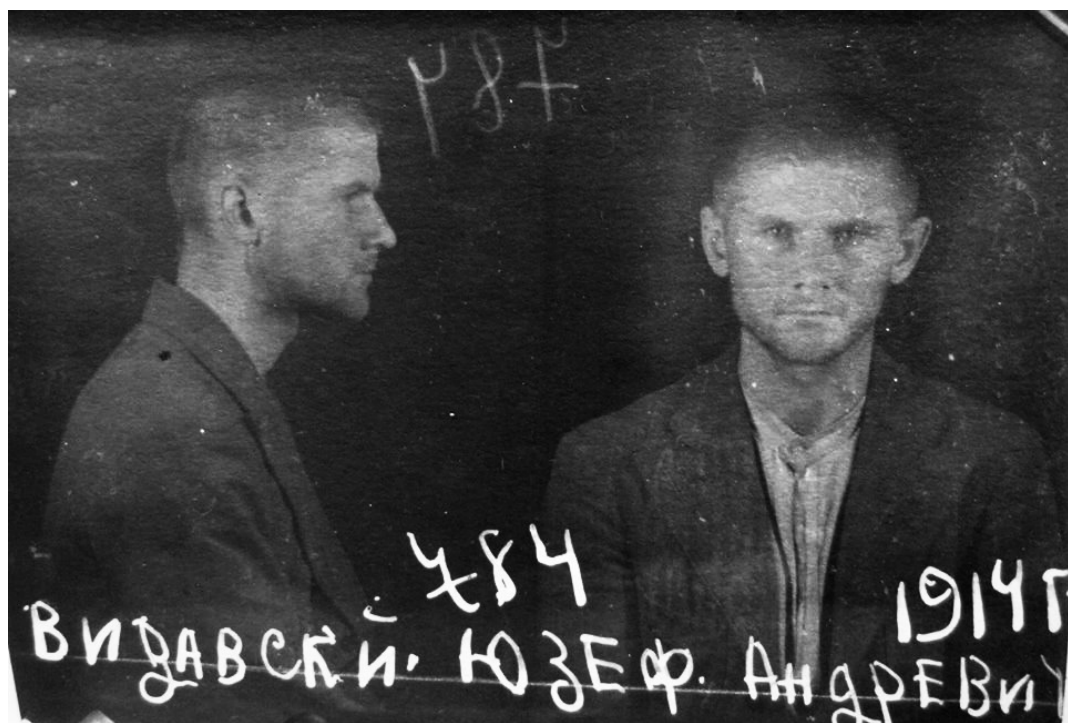
Na początku wojny niemiecko-polskiej, we wrześniu 1939 r., Józef Widawski został zmobilizowany i trafił na front w randze podporucznika. W jednej z bitew został ranny po wybuchu granatu. Przez długi czas leczył się w szpitalu w Otwocku. Dopiero pod koniec listopada 1939 r. udało mu się powrócić do rodziców do Równego. Razem z Józefem na wojnę poszli dwaj jego bracia. Obaj trafili do niewoli niemieckiej i ich losy pozostawały dla rodziny nieznane.

Po powrocie do Równego Józef potrzebował psychologicznej rehabilitacji oraz operacji usunięcia odłamka granatu, pozostającego w jednej z części twarzy. Na operację potrzebne były środki, których rodzina Widawskich nie posiadała. Józefowi nie udało się powrócić do pracy w szkole, ponieważ na jego miejscu pracowała już inna osoba.

Pod koniec listopada 1940 r. Józef Widawski spotkał się w Równem ze swoim znajomym Józefem Ozerskim (lub Jezerskim, w aktach NKWD nazwisko zostało wpisane po rosyjsku Озерский, – red.), który powiedział, że jedzie do Lwowa, żeby przedostać się stąd za granicę. Ponieważ Józef Widawski również planował wizytę we Lwowie, postanowili, że pojedą razem. We Lwowie Ozerski poznał Widawskiego z Kowalem (imię nie jest nam znane). Po rozmowie o życiu i nastrojach panujących w Równem, Kowal zaproponował Widawskiemu aktywny udział w działalności podziemia. Widawski zgodził się na propozycję i wkrótce przedstawiono go jednemu z dowódców lwowskiego centrum o pseudonimie Emil. Pseudonimem tym posługiwał się Piotr Marciniak, dowodzący od stycznia do kwietnia 1940 r. regionalnymi ośrodkami ZWZ, w tym działającymi na terenie województwa wołyńskiego. Józef Widawski otrzymał pseudonim Wit i Józef i od tej pory utrzymywał ścisły kontakt z Kowalem i Marciniakiem, wykonując ich polecenia w zakresie usprawnienia działalności ośrodków organizacji na ziemiach włączonych do USSR. Od czasu do czasu spotykał się również z dowódcą lwowskiego ośrodka ZWZ – 1 płk Władysławem Żebrowskim.

Józef Widawski został aresztowany 31 marca 1940 r. i osadzony w więzieniu NKWD w Drohobycz. W ankiecie aresztowanego, w punkcie «Charakterystyczne cechy wyglądu zewnętrznego» podano: wzrost powyżej średniego, blondyn, czy szare, twarz szczupłą. W trakcie aresztowania, Widawskiemu skonfiskowano 164 sowieckie ruble i 36 kopiejek, 1 złoty 80 groszy, 19 banknotów walut obcych oraz różne drobiazgi: grzebienie, lufki papierosowe, ołówki, krawat, chusteczkę itd. Skonfiskowane rzeczy zostały przekazane do przechowania w 1. Specjalnym Oddziale NKWD w Obwodzie Drohobyckim.

Na pierwszym przesłuchaniu, które rozpoczęło się 3 kwietnia o 23:20, a zakończyło 4 kwietnia o 5:10, Józef nie ukrywał, że jest polskim patriotą. Przyznał się, że w ZWZ pełnił funkcję łącznika, a nawet oficera-instruktora w zakresie dowodzenia okręgowymi ośrodkami, działającymi w obwodzie rówieńskim i drohobyckim. W trakcie śledztwa szczegółowo opowiedział o swoich wizytach w Boryslawie czy Równem w styczniu-lutym 1940 r.



Po rocznym więzieniu Widawski postanowił wybrać nową strategię. Na przesłuchaniu, odbywającym się 24 marca 1941 r. zaczął kategorycznie zaprzeczać, że konspiracyjna organizacja, do której należał, walczyła w sowieciami. Zaczął twierdzić, że ZWZ przygotowywał powstanie tylko na wypadek, jeżeli Zachodnia Ukraina zostanie zajęta przez Niemcy, czyli że ZWZ był sojusznikiem władz radzieckich.

W trakcie śledztwa Widawski przebywał w więzieniu w Drohobycz. Śledztwo w jego sprawie było dwukrotnie wznawiane, więc w chwili wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej wciąż oczekiwał na wyrok Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR w drohobyckim więzieniu.

W aktach dotyczących Józefa Widawskiego zachowało się zaświadczenie Zarządu NKWD w Swierdłowsku z 11 lutego 1942 r., w którym napisano, że ponieważ «Józef Widawski został ewakuowany z linii frontu w związku z rozpoczęciem wojny, a następnie nie znaleziono go w żadnym więzieniu i nie jest znane miejsce, w którym przebywa, jego sprawa nie będzie rozpatrywana przez Kolegium Specjalne i zostanie przekazana na okres nieokreślony do archiwum 1. Specjalnego Oddziału NKWD ZSRR».

Według decyzji Zarządu Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego w Obwodzie Drohobyckim, 13 października 1948 r. wydano rozkaz poszukiwania Józefa Widawskiego. Dopiero 22 lutego 1957 r. postępowanie w jego sprawie zostało umorzone i akta zostały ostatecznie przekazane do archiwum. W jego postawieniu kapitała Kałasznikowa, starszego śledczego Zarządu KGB przy Radzie Ministrów ZSRR w Obwodzie Drohobyckim, napisano: «Podjęte działania mające na celu odnalezienie Widawskiego nie doprowadziły do skutku i miejsce jego pobytu nie zostało ustalone. Zeznania aresztowanych Stecia, Czechowskiego i Burczyka (działacze Drohobyckiego Ośrodka ZWZ, – aut.) nie mogą zostać uznane za niezaprzeczalne dowody winy Widawskiego, ponieważ między nimi nie zostały przeprowadzone ani rozpoznanie, ani konfrontacje. W dodatku miejsce ich pobytu również nie jest znane. Ze względu na to, dowody pozwalające na przekazanie sprawy Widawskiego do sądu, są niewystarczające i nie jest możliwe ich zgromadzenie...»

Mamy nadzieję, że Józefowi Widawskiemu udało się przetrwać w sowieckich więzieniach, dożył sześćdziesięciu lat, i że dzięki naszemu Czytelnikom uda się nam poznać jego dalsze losy.

Юзеф Відавський народився 1914 р. у Янові (нині Люблінське воєводство). Невідомо, коли саме його батьки Андрій (приблизно 1862 р. н.) та Павліна (приблизно 1874 р. н.) Відавські прийняли рішення про переїзд на Волинь, проте вже у міжвоєнний період багатодітна родина мешкала в селі Видумка Рівненського повіту. Андрій Відавський столярював, а Павліна займалася домашнім господарством. Окрім Юзефа вони виховали ще чотирьох дітей: Адама (1917 р. н.), Антона (1911 р. н.), Леокадію (1906 р. н.) та Владиславу (1900 р. н.).

Відомо, що Юзеф мав середню освіту. Після її здобуття він працював учителем у Рівному. З 1929 р. молодий працівник вступив до Союзу вчителів Польщі. 1936–1937 рр. юнак перебував на строковій військовій службі.

На початку німецько-польської війни у вересні 1939 р. Юзефа Відавського призвали на фронт у званні підпоручика. Там він отримав поранення від розриву гранати. Тривалий час хлопець лікувався в госпіталі в Отвочку. І лише в кінці листопада 1939 р. йому вдалося повернутися до своїх батьків до Рівного. Разом із Юзефом на війну призвали також двох його братів. Обоє потрапили до німецького полону і їхня доля залишалася для родини невідомою.

Після повернення до Рівного Юзеф потребував психологічної реабілітації та операції з видалення осколка, котрий залишався у його обличчі. Для проведення операції потрібні були кошти, яких родина Відавських не мала. Юзефу не вдалося повернутися на попереднє місце своєї роботи у школі, оскільки воно було вже зайняте.

У кінці листопада 1940 р. у Рівному Юзеф Відавський зустрівся зі своїм знайомим Юзефом Озерським. Останній розповів, що їде до Львова, щоб звідти нелегально перебратися за кордон. Оскільки Юзеф Відавський теж планував поїздку до Львова, вони вирішили їхати разом. У Львові Озерський познайомив Юзефа з Ковалем (ім'я не відоме). Розпитавши Юзефа про його життя, настрої, Коваль запропонував йому взяти активну участь в діяльності підпільної організації. Юзеф Відавський погодився, і невдовзі його представили одному з керівників Львівського центру на псевдо «Еміль». Таке псевдо мав Пётр Марціняк, який із січня до квітня 1940 р. здійснював керівництво регіональними осередками СЗБ, у тому числі й на території Волинського воєводства. Відтоді Юзеф, який отримав два псевдо, «Віт» та «Юзек», був на постійному зв'язку з Ковалем

та Марціняком, виконуючи їхні завдання з налагодження діяльності штабів організації на території, приєднаний до УРСР. Неодноразово Юзефу доводилося зустрічатися також із керівником Львівського керівного центру СЗБ–1, полковником Владиславом Жебровським.

Юзефа Відавського арештували 31 березня 1940 р. і доправили до в'язниці НКВС у Дрогобичі. В анкеті арештованого у графі «особливі зовнішні прикмети» зазначено: ріст вище середнього, блондин, очі сірі, обличчя щупле. Під час арешту у нього вилучили 164 радянські рублі 36 копійок, 1 злотий та 80 грошів, 16 купюр іноземної валюти та інший дріб'язок, такий як гребінці, мундштуки для куріння, прості олівці, галстук, носовичок та ін. Всі вилучені речі передали на зберігання до 1-го спецвідділу УНКВС по Дрогобицькій області.

На першому допиті, який розпочався о 23 год. 50 хв. 3 квітня і завершився о 05 год. 10 хв. 4 квітня 1940 р., Юзеф не приховував, що був патріотом Польщі. Він відверто розповів, що в СЗБ виконував функції зв'язкового, а радше офіцера-інструктора з керівництва окремими штабами, що діяли у Рівненській та Дрогобицькій областях. Упродовж слідства він у деталях розповів про свої поїздки до Борислава та Рівного у січні-лютому 1940 р.

Перебуваючи у в'язничній камері майже рік, хлопець вирішив обрати нову стратегію своєї поведінки. На допиті від 24 березня 1941 р. він почав категорично заперечувати той факт, що конспіративна організація, членом якої він був, вела боротьбу з радянською владою. За його словами СЗБ готував збройне повстання лише на той випадок, коли Західну Україну захопить Німеччина, тобто фактично був союзником радянської влади.

Упродовж слідства Юзеф перебував у в'язниці Дрогобича. Двічі його справу відправляли на дослідження. Тож на початок німецько-радянської війни він перебував у дрогобицькій в'язниці, чекаючи вироку Особливої наради при НКВС СРСР.

В архівно-слідчій справі Юзефа Відавського є довідка Управління НКВС СРСР міста Свердловська, датована 11 лютого 1942 р., у якій зазначено, що оскільки «...Відавського Юзефа Андрійовича евакуювали у зв'язку з воєнним станом із прифронтової смуги й не виявили у в'язницях, його справу знято з розгляду Особливої наради за відсутністю відомостей про місце перебування обвинуваченого й тимчасово передано на зберігання до архіву 1-го спецвідділу НКВС СРСР».

Постановою Управління Міністерства державної безпеки Дрогобицької області від 13 жовтня 1948 р. було оголошено розшук Юзефа Відавського. Лише 22 лютого 1957 р. кримінальну справу по його звинуваченню припинили й остаточно здали до архіву. У постанові старшого слідчого УКДБ при Раді Міністрів УРСР по Дрогобицькій області капітана Калашнікова зазначається: «...Вжиті заходи не допомогли знайти Відавського, і його місце перебування невідоме. Свідчення арештованих Стеця, Чеховського і Бурчика (діячі Дрогобицького осередку СЗБ, – авт.) не можуть бути прийняті як беззаперечні докази провини Відавського, оскільки ні опізнань, ні очних ставок між ними і Відавським зроблено не було і їхнє місце перебування також не відоме. Таким чином, достатні докази для передачі Відавського до суду у справі відсутні і зібрати їх немає можливості...».

Хочеться вірити, що Юзефу Відавському вдалося вирватися з радянських казематів і прожити щасливе життя. Можливо з допомогою читачів «Волинського монітора» нам вдасться дізнатися про його подальшу долю.

Одбыла się Olimpiada Historyczna

Відбулася Олімпіада з історії Польщі

II edycja Olimpiady Historii Polski na Ukrainie odbyła się w Łucku, w siedzibie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu. W pierwszym etapie Olimpiady wzięło udział 18 uczniów z Beresteczka, Kowla, Lubieszowa, Łucka i Tarnopola.

Uczestnicy najpierw zarejestrowali się, otrzymali swój kod. Potem komisyjnie otwarto kopertę z zadaniami. Następnie sekretarz Olimpiady przeczytał instrukcję i uczniowie wypełniali zadania przez półtora godziny.

Potem, zgodnie z regulaminem, komisyjnie złożono prace do koperty zwrotnej. Testy zostaną wysłane do Warszawy, gdzie będą sprawdzone, a wyniki podane na stronie Fundacji Wolność i Demokracja.

Na koniec, po wysiłku, odbyło się rozdanie dyplomów uczestnictwa.

II edycja Olimpiady Historii Polski na Ukrainie mogła odbyć się dzięki Fundacji Wolność i Demokracja oraz projektowi «Biało-czerwone ABC. Dofinansowanie wydarzeń uzupełniających edukację polską i o Polsce na Ukrainie» współfinansowanego w ramach sprawowania opieki Senatu RP nad Polonią i Polakami za granicą w 2017 r.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel skierowany do pracy dydaktycznej
do Łucka przez ORPEG
Foto: Anatolij OLICH



У Луцьку відбулася II Олімпіада з історії Польщі. У першому її етапі, що пройшов 11 листопада в Товаристві польської культури на Волині імені Еви Фелінської, взяли участь 18 учнів із Берестечка, Ковеля, Любешова, Луцька й Тернополя.

Учасники передусім зареєструвалися, кожен отримав свій код. Потім комісія відкрила конверт із завданнями. Секретар олімпіади прочитав інструкцію, після чого півтори години учні виконували завдання.

Згідно з правилами олімпіади, комісія поклала всі роботи до конверта, який надішле організаторам. Тести потраплять до Варшави, де їх перевірять, а результати оприлюднять на сайті фундації «Свобода і демократія».

На завершення всі учасники отримали дипломи про участь в олімпіаді.

II Олімпіада з історії Польщі в Україні відбулася завдяки фундації «Свобода і демократія» та проекту «Біло-червоне ABC. Фінансування заходів, які доповнюють польську освіту та знання про Польщу в Україні», що реалізовується в рамках підтримки Сенатом Республіки Польща Полонії та поляків за кордоном у 2017 р.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель, скерований до Луцька
організацією ORPEG
Фото: Анатолій ОЛІХ



Znaleźć malowidła Schulza

Знайти стінописи Шульца

Sto kin w osiemdziesięciu miastach świata 19 listopada zaprezentowało film «Odnaleźć obrazy». W tym dniu minęła 75. rocznica zamordowania Brunona Schulza.

Premiera dokumentu «Odnaleźć obrazy» («Bilder finden») niemieckiego reżysera Benjamin Geisslera odbyła się w 2002 r. 19 listopada 2017 r. po raz pierwszy pokazano go w tłumaczeniu na język ukraiński. Na Ukrainie projekcja filmu odbyła się w dwunastu miastach, w tym w Łucku.

Benjamin Geissler dokumentuje w swoim filmie poszukiwania malowideł Brunona Schulza, które były uważane za zaginione. Artysta malował je na rozkaz esesmana Felixa Landaua w jego willi w Drohobycz. Praca, która jak wydawałoby się miała uratować Schulza, nie uchroniła go od śmierci. 19 listopada 1942 r. artysta został rozstrzelany.

W 2001 r. Benjamin Geissler razem z ekipą filmową wyruszył do Drohobycza, gdzie udało mu się odnaleźć freski Brunona Schulza.

Żeby dowiedzieć się więcej o artyście, reżyser rozmawia z tymi, którzy pamiętają Drohobycz z czasów II wojny światowej i którym udało się przetrwać Holocaust. Zbierając materiał dla filmu, autor wykonał ogromną robotę. Jego rozmówcy mieszkają m.in. w Niemczech, Izraelu i na Ukrainie. Reżyserowi udało się porozmawiać nawet z dziećmi Felixa Landaua – to właśnie na ścianach ich pokoju Schulz malował bajkowe obrazki. O artyście wspomina również jego uczeń śp. Alfred Schreyer, znany polski skrzypek żydowskiego pochodzenia, który entuzjastycznie pomaga ekipie szukać malowideł.

W swoisty sposób w filmie ukazuje się wielokulturowe dziedzictwo Drohobycza: osoby, dzięki którym widz dowiaduje się więcej o Schulzu i jego twórczości, rozmawiają w różnych językach, m.in. po niemiecku, polsku, angielsku, ukraińsku, rosyjsku i francusku.

W swoim dokumencie Benjamin Geissler pokazuje nie tylko proces poszukiwania fresków. Dokumentuje także ich odkrycie i przeprowadzenie ekspertyzy przez fachowców z Ukrainy i Polski, jak również nagłe zniknięcie malowideł Brunona Schulza. Pod koniec filmu widz może obserwować reakcję rozmówców reżysera z różnych krajów na informację o tym, że freski w sposób brutalny zostały zdemontowane i wywiezione przez pracowników Yad Vashem do Izraela.

Bruno Schulz – prozaik i malarz żydowskiego pochodzenia, uważany za jednego z największych pisarzy polskich XX wieku. Urodził się w 1892 r. w Drohobycz. Pisał po polsku i po niemiecku. Jego utwory zostały przetłumaczone na 39 języków.

Wywiezienie z Ukrainy fresków Brunona Schulza wywołało międzynarodowe spory. W 2007 r. między Ukrainą a Izraelem doszło do porozumienia, które przewiduje, że Ukraina oficjalnie przekazuje freski na przechowanie Izraelowi na 15 lat, natomiast Izrael uznaje, że są one własnością Ukrainy.

Natalia DENYSIUK

У 100 кінотеатрах, що розташовані у 80 містах світу, 19 листопада показали фільм «Знайти образи». Цього дня минула 75-та річниця смерті Бруно Шульца.

Стрічка «Знайти образи» («Bilder finden») німецького кінодокументаліста Беньяміна Гайслера вийшла на екрани у 2002 р. 19 листопада 2017 р. його вперше представили глядачам із українським перекладом. В Україні його можна було подивитися у дванадцяти містах, у тому числі й у Луцьку.

Беньямін Гайслер показав у своїй стрічці перебіг пошуків фресок Бруно Шульца, які вважалися зниклими. Митець намалював їх за наказом есесівця Фелікса Ландау в його віллі у Дрогобичі. Робота, котра, здавалося, може принести Шульцу порятунок, не вберегла його від смерті. 19 листопада 1942 р. його розстріляли.

У 2001 р. Беньямін Гайслер зі знімальною групою вирушив до Дрогобича, де йому вдалося знайти фрески, написані Бруно Шульцом.

Щоби дізнатися більше про Шульца, режисер розмовляв із тими, хто його знав, хто пам'ятає Дрогобич часів війни та хто пережив Голокост. Авторіві довелося провести колосальну роботу: його співрозмовники нині живуть, зокрема, в Німеччині, Ізраїлі та Україні. Режисер порозмовляв навіть із дітьми Фелікса Ландау: саме на стінах їхньої кімнати Шульц малював казкових персонажів. Про митця згадує також його учень, нині покійний музикант Альфред Шраєр, який з ентузіазмом взявся допомогти знімальній групі знайти фрески.

У стрічці своєрідним чином показано багатокультурність Дрогобича, адже герої, завдяки яким глядач довідується більше про Шульца та його роботи, розмовляють німецькою, польською, англійською, українською, російською та французькою мовами.

Беньямін Гайслер розповів не лише про те, як він шукав фрески. Він фіксує також проведення їх експертизи українськими та польськими фахівцями та раптове зникнення Шульцових стінописів. Наприкінці фільму глядачеві показано реакцію співрозмовників режисера з різних країн світу на інформацію про те, що фрески були брутально демонтовані працівниками меморіального комплексу «Яд Вашем» та вивезені до Ізраїлю.

Бруно Шульц – прозаїк та художник єврейського походження, якого вважають одним із найважливіших польських письменників XX ст. Народився 1892 р. у Дрогобичі. Писав польською та німецькою. Твори Шульца перекладено 39 мовами світу.

Вивезення фресок Бруно Шульца з України спровокувало міжнародну суперечку. У 2007 р. було досягнуто домовленостей про те, що Україна офіційно передає малюнки Ізраїлю в депозит строком на 15 років в обмін на визнання малюнків її власністю.

Наталія ДЕНИСЮК

W Łucku obchodzono Święto Niepodległości Polski У Луцьку вшанували День Незалежності Польщі

10 listopada w Wołyńskim Teatrze Lalek w Łucku odbyły się uroczystości z okazji 99. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Wśród zgromadzonych na sali Teatru Lalek obecni byli przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Łucku, duchowieństwa, władz miejscowych w obwodzie wołyńskim, rówieńskim oraz tarnopolskim, a także polskich organizacji w Łuckim Okręgu Konsularnym. W uroczystościach wzięli udział również Konsul Generalny Ukrainy w Lublinie Wasyl Pawluk, Konsul Honorowy Ukrainy w Chełmie Stanisław Adamiak oraz Konsul Generalny Republiki Czeskiej we Lwowie Pavel Pešek.

Rocznice obchody rozpoczęto od wystuchania hymnów narodowych Polski i Ukrainy. Następnie Harcerze Hufca «Wołyń» przekazali na ręce Konsula Generalnego RP w Łucku Wiesława Mazura Ogień Niepodległości pobrany na cmentarzu legionowym w Kostiuchówce. 11 listopada Ogień przewieziony w sztafecie rowerowej złożony został na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza podczas centralnych obchodów Święta Niepodległości w Warszawie.

Konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur w swoim przemówieniu przypomniał o tych, którzy oddali swoje życie za niepodległość Polski. «11 listopada to data oznaczająca odrodzenie Państwa Polskiego. 99 lat temu, po 123 latach nieistnienia naszej Ojczyzny, niszcząc wszystko, co polskie, wykorzenienia historii, Polska powróciła na mapy świata, a naród rozpoczął żmudną pracę u podstaw, by wskrzesić kulturę język i ducha narodu» – powiedział dyplomata. Przypomniał również o okresie становienia się odnowionego państwa. Zacytował również słowa Jana Pawła II: «Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczystego, jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu. Próba danego umiłowania staje się każde zagrożenie tego dobra, jakim jest Ojczyzna. Nasze dzieje uczą, że Polacy byli zawsze zdolni do wielkich

ofiara dla zachowania tego dobra albo też dla jego odzyskania».

Konsul Generalny wyraził przekonanie, że czas, w którym przyszło nam dziś żyć, nie należy do łatwych, a: «Współczesność wymaga umiłowania Ojczyzny wyrażonej poprzez szacunek dla innych narodów. To dzisiejszy patriotyzm». Wiesław Mazur podkreślił, że powinniśmy wyciągnąć lekcje z przeszłości i z popełnionych błędów. Dodał również, że wspólnym zadaniem Polski i Ukrainy jest zrobienie wszystkiego, aby na Ukrainie zapanał pokój, a cała Ukraina była wolnym i niepodległym krajem.

Przewodniczący Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Wołodimir Huńczyk złożył wszystkim Polakom życzenia z okazji święta i przypomniał o trudnej drodze Polski i Ukrainy ku niepodległości: «W tej walce razem z Polakami zawsze byli Ukraińcy». Wyraził optymizm co do przyszłości, ponieważ «Polska to niezawodny partner, sojusznik i przyjaciel, wspierający europejskie dążenia Ukrainy».

W trakcie uroczystości Konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur wręczył odznakę honorową «Zasłużony dla Kultury Polskiej» Mirosławie Butyńskiej, Natalii Denysiuk, Oldze Jaruczyk, Stanisławowi Kozarowiczowi, Marii Łukacz oraz Switłanie Suchariewej.

Artystyczną część wydarzenia uświetnił występ Lubelskiej Federacji Bardów. Grupa składa się z siedmiorga autorów i kompozytorów, którzy jednocześnie są wykonawcami i akompaniatorami. Swoje najlepsze utwory z 11 płyt zespół prezentował wcześniej m.in. w Wiedniu, Paryżu, Nowym Jorku czy Londynie. Tym razem artyści zawitali do Łucka, gdzie wykonali 16 utworów – były to piosenki znanych światowych piosenkarzy oraz własnego autorstwa.

Wiktor Jaruczyk
Foto: Anatolij OLICH

10 листопада у Волинському обласному академічному театрі ляльок відбулися урочистості з нагоди 99-річчя відновлення незалежності Польщі.

На свято, крім господарів заходу, представників Генерального консульства Республіки Польща у Луцьку, завітали представники духовенства, органів влади у Волинській, Рівненській та Тернопільській областях та польських організацій Луцького консульського округу. Серед почесних гостей заходу були також Генеральний консул України в Любліні Василь Павлюк, Почесний консул України в Холмі Станіслав Адамяк та Генеральний консул Чеської Республіки у Львові Павел Пешек.

Розпочалося дійство із виконання гімнів Польщі та України. Потім харцери загону «Волинь» передали Генеральному консулу РП у Луцьку Веславу Мазуру Вогонь Незалежності, який запалили в Костюхнівці, що на Маневиччині. До речі, вогонь із Костюхнівки 11 листопада поклали на Могилі невідомого солдата у Варшаві під час основних урочистих заходів у Польщі.

Генеральний консул РП у Луцьку Веслав Мазур у своїй святковій промові згадав усіх тих, хто поклав свої життя за незалежність. «11 листопада є датою, що означає відродження Польської Держави. 99 років тому після 123 років неіснування нашої держави, знищення всього, що польське, викорінення історії, Польща повернулася на карти світу, а народ розпочав кропітку роботу, аби воскресити культуру, мову і дух народу», – відзначив дипломат. У своєму виступі він також нагадав про найважливіші віхи відновленої Польщі. Зацитовав слова Папи Яна Павла II: «Патріотизм – це любов до всього, що творить Батьківщину: до її історії, традицій, мови, навіть до її краєвидів. Ця любов поширюється також на твори співвітчизників і плоди їхньої геніальності. Будь-яка небезпека для Батьківщини стає випробуванням цієї любові. Наша історія навчає нас того, що поляки були завжди готові до будь-яких жертв задля збереження Батьківщини або її повернення».

Нинішні часи Генеральний консул у Луцьку назвав не легшими, адже зараз можна дуже легко втратити ідентичність власної держави: «Сучасність вимагає любові до Батьківщини, вираженої в повазі до інших народів. Це сьогоднішній патріотизм». Веслав Мазур застеріг, що ми повинні зробити висновки з минулого на майбутнє і вчитися на помилках. Також наголосив на тому, що Польща докладе всіх зусиль, аби Україна залишилася вільною та незалежною державою.

Голова Волинської обласної державної адміністрації Володимир Гунчик привітав усіх поляків із їхнім найважливішим святом і зосередив свій виступ на нелегкому шляху державного становлення поляків і українців: «У цій боротьбі поряд з поляками весь час були українці». З оптимізмом високопосадовець дивиться у майбутнє, оскільки він впевнений, що «в особі Польщі ми маємо надійного партнера, союзника і друга. Польський народ допомагає Україні робити впевнені кроки до Європейської Спільноти».

Під час урочистостей Генеральний консул РП у Луцьку Веслав Мазур вручив почесні відзнаки «Заслужений діяч польської культури» Мирославі Бутинській, Наталії Денисюк, Ользі Яручик, Станіславу Козаровичу, Марії Лукач та Світлані Сухаревій.

Художню частину заходу відкрив гурт «Люблінська федерація бардів». До складу колективу входить семеро авторів і композиторів, котрі водночас є виконавцями та акомпаніаторами. Свої найкращі композиції, які увійшли до 11 альбомів, гурт презентував раніше у Відні, Парижі, Нью-Йорку та Лондоні, а цього разу – в Луцьку. До музичної програми увійшли 16 пісень. Серед них були композиції відомих світових виконавців та власного авторства.

Віктор ЯРУЧИК
Фото: Анатолій ОЛІХ



Wspólne święto

W polskich organizacjach Łuckiego Okręgu Konsularnego obchodzono Dzień Niepodległości Polski. W trakcie uroczystości opowiadano o polskiej drodze ku niepodległości oraz wykonywano polskie patriotyczne wiersze i piosenki.

Polsko-Ukraińskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo imienia Adama Mickiewicza w Czortkowie oraz Nadzbruczańskie Towarzystwo Kultury i Języka Polskiego w Husiatynie zorganizowały wspólne obchody Święta Niepodległości Polski. Uroczystości miały miejsce 11 listopada Czortkowie. Spotkanie odbyło się w ciepłej i przyjaznej atmosferze. Jego uczestnicy składali sobie nawzajem życzenia, ale również dyskutowali o stosunkach ukraińsko-polskich.

Uczniowie Szkoły Polskiej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu 12 listopada zaprezentowali część artystyczną i prezentację multimedialną przygotowaną pod kierunkiem Bożeny Dąbrowskiej, nauczycielki języka polskiego skierowanej do Kowla przez ORPEG. Na uroczystość przybyła delegacja z Chełma – członkowie Stowarzyszenia Miłośników Wołynia i Polesia z prezesem Stanisławem Senkowskim. Goście podarowali szkole książki i pomoce naukowe.

Święto Niepodległości obchodziła również Polska społeczność Lubieszowa. Członkowie lokalnego oddziału Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu przypomnieli sobie wydarzenia historyczne, które doprowadziły do odzyskania przez Polskę niepodległości, rozmawiali również o współczesnych tradycjach obchodów tego święta, recytowali wiersze polskiego poety Czesława Janczarskiego pochodzącego z Wołynia.

Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe Obwodu Tarnopolskiego zorganizowało obchody Święta Nie-

podległości Polski w Ukraińskim Domu Kultury «Peremoha» w Tarnopolu. Na scenie wystąpili członkowie Towarzystwa i uczniowie Szkoły Języka Polskiego, którzy recytowali poezję i prezentowali utwory muzyczne. W wykonaniu chóru PTKO OT zabrzmiały m.in. «Rota», «Orzeł Biały» i «Płynię Wisła». Artem Kozyrą (skrzypce) wraz z Oksaną Kozyrą (fortepian) przedstawili utwory Henryka Wieniawskiego oraz Fryderyka Chopina. Polskie pieśni można było usłyszeć także w interpretacji Natalii Izotowej oraz uczennic Szkoły Języka Polskiego. Muzyka klasyczna zabrzmiała w wykonaniu kwintetu «Kwinta войс».

Uroczysta akademія i koncert pieśni patriotycznych zostały zorganizowane również w Towarzystwie Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem. Montaż słowno-muzyczny wykonała młodzież z Polskiej Szkoły, działającej przy TKP pod opieką pani Elżbiety Piotrowskiej, nauczycielki języka polskiego, skierowanej przez ORPEG do pracy w Równem. W programie uroczystości wzięli udział recytator Mikołaj Krawcow, zespół wokallyno-instrumentalny «Przyjaźń» (kierownik Michał Nazarenko), zespół artystyczny «Wesoły Wieczór» (Svitlana Gemberg) oraz zespół młodzieżowy «Faustyna» (Andżelika Fedorowa).

Tekst powstał na podstawie relacji przekazanych przez Marię Pustelnik, Jana Piejka, Bożenę Dąbrowską, Tamarę Uriadową, Halinę Witiak, Zannę Kryżaniwską i Władysława Bagińskiego

Na foto: uroczystości w Tarnopolu i Równem



Спільне свято

У польських організаціях Луцького консульського округу відбулися урочисті заходи з нагоди Дня Незалежності Польщі. Їх учасники пізнавали польську дорогу до відновлення державності та виконували патріотичні вірші й пісні.

Польсько-українське культурно-освітнє товариство імені Адама Міцкевича з Чорткова та Надзбручанське товариство польської культури і мови з Гусятина День Незалежності Польщі відсвяткували разом. Урочистості відбулися 11 листопада в Чорткові. Атмосфера заходу була домашньою та теплою, всі вітали один одного зі святом та дискутували про українсько-польські відносини.

Учні польської школи, що діє при Товаристві польської культури в Ковелі, 12 листопада представили художню програму та мультимедійну презентацію, присвячену Дню Незалежності Польщі, яку приготували під керівництвом Божени Домбровської, вчительки польської мови, скерованої до Ковеля Центром розвитку польської освіти за кордоном. На свято прибули представники Товариства шанувальників Волині та Полісся з Холма на чолі з його головою Станіславом Сенковським. Гості подарували школі книжки та навчальні матеріали.

День Незалежності Польщі вшанувала також польська громада Любешівщини. Члени місцевого відділення Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської пригадали історичні події, що призвели до відновлення Польщею незалежності, розмовляли про те, як нині в Польщі відбуваються урочистості з цієї нагоди, а також декламували вірші Чеслава Янчарського – польського поета, уродженця Волині.

Польське культурно-освітнє товариство в Тернопільській області про-

вело святковий захід в Українському домі «Перемога» в Тернополі. На сцені виступили члени товариства та школи польської мови, котрі декламували вірші та виконували польські музичні твори. Хор товариства виконав патріотичні пісні «Рота», «Білий орел», «Пливе Вісла» та інші. У виконанні Артема Козири (скрипка) та Оксани Козири (фортепіано) зазвучали твори Генрика Венявського та Фридерика Шопена. Польські твори виконали також Наталя Ізотова та учениць суботньої школи. Духовна музика прозвучала у виконанні студентського квінтету «Квінта войс».

Урочиста академія та концерт патріотичних пісень відбулися також у Товаристві польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному. Декламаційно-музичну композицію виконала молодь із польської школи, що діє при Товаристві польської культури під опікою Ельжбети Пьотровської, вчительки, скерованої до Рівного Центром розвитку польської освіти за кордоном. У заході взяли участь декламатор Микола Кравцов, вокально-інструментальний ансамбль «Przyjaźń» (керівник Михайло Назаренко), художній колектив «Wesoły Wieczór» (Svitlana Gemberg), молодіжний ансамбль «Faustyna» (Анжеліка Федорова).

Текст написано на основі інформації, котру надали Марія Пустельник, Іван Пейко, Божена Домбровська, Тамара Урядова, Галина Вітак, Жанна Крижанівська та Владислав Багінський

На фото: урочистості в Тернополі та Рівному



Informacja wołyńska Волинська інформація

Уже вчетверте на Волині проходить благодійна акція «Тепла іграшка надії», в рамках якої відбувається збір коштів для дітей з онкологічними захворюваннями.

Już po raz czwarty na Wołyniu odbywa się charytatywna akcja «Ciepła zabawka nadziei», w ramach której prowadzona jest zbiórka środków na pomoc dzieciom chorym na raka.

Iz 10 grudnia Kowel i Holm spолучатиме ще один потяг. Iz czerwca 2017 r. між містами курсує рейсовий автобус, маршрут якого в серпні продовжили до Здолбнова.

Od 10 grudnia Kowel i Chełm będą miały jeszcze jedno połączenie kolejowe. Od czerwca 2017 r. między miastami jeździ szynobus, którego trasa w sierpniu została wydłużona do Zdobnowa.

Za 10 miesięcy 2017 r. Wołyńska mитниця перерахувала на ремонт доріг у Волинській області 663,3 млн гривень. Для порівняння: у 2015 r. у рамках «митного експерименту» на дороги області передали 104,2 млн гривень, у 2016 r. – 115,7 млн гривень.

W ciągu 10 miesięcy 2017 r. Wołyński Urząd Celný przekazał na remont dróg w obwodzie wołyńskim 663,3 mln hrywien. Dla porównania: w 2015 r. w ramach «eksperymentu celnego» na drogi obwodu przekazano 104,2 mln hrywien, w 2016 – 115,7 mln hrywien.

У Луцьку відбувся міжнародний форум, присвячений проблемам євроатлантичної безпеки та гібридної війни.

W Łucku odbyło się forum międzynarodowe poświęcone problemom bezpieczeństwa euroatlantyckiego i wojnie hybrydowej.

Протягом січня-жовтня 2017 r. мешканці Волинської області сплатили до державної казни майже 165 млн гривень військового податку.

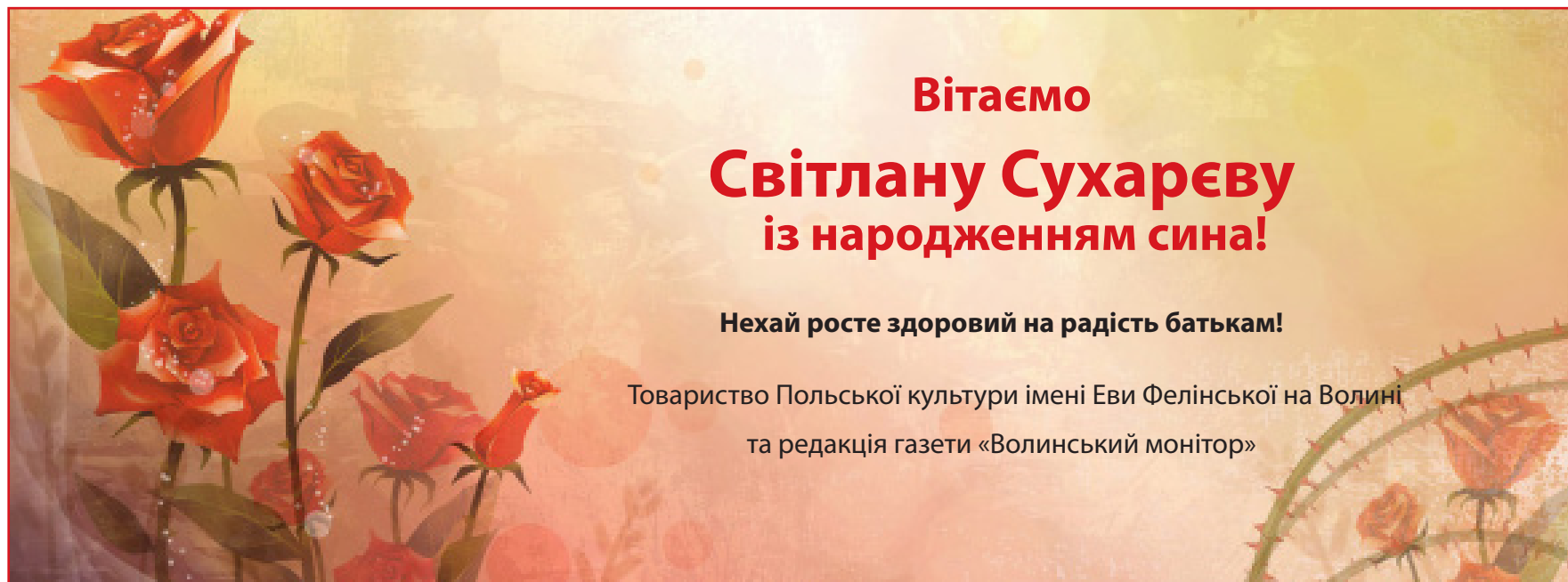
W okresie od stycznia do października 2017 r. mieszkańcy obwodu wołyńskiego wpłacili do Skarbu Państwa prawie 165 mln hrywien podatku wojskowego.

Вітаємо

Світлану Сухарєву із народженням сина!

Нехай росте здоровий на радість батькам!

Товариство Польської культури імені Еви Фелінської на Волині
та редакція газети «Волинський монітор»



Оświadczenie Antypolaka

Заява антиполяка

Świadoma odpowiedzialności, jaką ponoszę za prezentowanie «skrajnie antypolskiego stanowiska» oraz ryzyka nie wpuszczenia mnie do Polski oświadczam co następuje:

Усвідомлюючи відповідальність, покладену на мене за демонстрацію «крайньої антипольської позиції», та ризик того, що мене можуть не впустити до Польщі, заявляю про наступне:

Polka. Zamieszkała na stałe w Bolesławcu (województwo dolnośląskie). Od 10 lat uczę polskiego w Równem. Oświadczam, że Bohun jest moim bohaterem. Gdybym miała wybierać między nim a Skrzetuskim, nie zawahałabym się. Podejrzewałam się o to od czasów liceum, kiedy przeczytałam «Ogniem i mieczem». Gdy zobaczyłam film Jerzego Hofmana, nie miałam już wątpliwości. Żałowałam nawet, że nie jestem Heleną i nie mogę zmienić jej decyzji. Nawet moi koledzy z klasy zazdrościli Bohunowi, że porzucony może wyszaleć się w stepie na koniu, podczas gdy zwykłemu śmiertelnikowi pozostaje dzisiaj iść banalnie na wódkę z kumpłami.

Widziałam jak patriotyczny duch w młodych sercach słabnie.

Choć od ekranizacji filmu minęło już prawie 20 lat, w sieci zdrada narodowa hula jawnie po Internecie i dojrzeła. Pleni się zło na polskich forach internetowych. Zaczyna się od niewinnego «Wolę brunetów» – oświadcza joanna. syrenka. Marlenka konfrontacyjnie dodaje: «zdecydowanie Bohun! ma więcej charyzmy i ma to coś a Skrzetuski to pierdoła». Na hejt reaguje na szczęście trzeźwo Anabel: «Sama jesteś pierdoła! Nie obrażać proszę pana namiestnika!» Niestety słabość polskiej kobiety bierze górę. «Bezdiskusyjnie Bohun. Ja już mam taką słabość do drani i postaci nie do końca białych» – Ania 656. Anabel wznosi hasła antypolskie: «Bohun – człowiek z krwi i kości». Niby to kobiecie portal internetowy «Przemyslenia przy kawie» – a tam erotyczno-zdradzieckie «Bohun! także mi się nogi uginają... Chociaż wolę go w książce, mrau».

«Laszek cacany» – jak określił Skrzetuskiego Bohun – nie miał skazy. Nie dość, że był idealnym rycerzem to jeszcze przykładnym chrześcijaninem, wzorowym patriotą i wiernym mężem. Czekał i kochał. Niech mu będzie. Ideal. Przeniósł niczym strongmen ten połamany wóz Heleny przez błota. Ale kobieta – puch marny – nie doceni galanterii polskiego szlachcica! «Za szlachetny jakiś taki i trochę naciągany jak dla mnie. Nuda by z nim była» – pisze Kocica 252. Ale Bohun to był bies kozaczy! «Służył wichrom, stepom, wojnie i własnej fantazji!» – pisał Sienkiewicz. «WOJNIE!» – podkreślałam.

Czy więc mi Polce z Bolesławca wolno go kochać? «Łup brał, ale wojnę wołał od zdobyczy!» – czytamy skandaliczne słowa pisarza. Ponad 100 lat później, na forach internetowych w końcu dochodzi do oświadczeń «Bohun uratował film» (anna98). Jak to ukraiński watażka uratował polski film historyczny, obowiązkową lekturę szkolną?



Dziś w świetle aktualnej polityki historycznej sugeruję zbadać głębiej życiorys Sienkiewicza. Należy zastanowić się, czy nie wymknęło się coś spod kontroli. Pisał «Trylogię» do gazety, jako powieść w częściach. Czytelnicy nadsyłali mu listownie propozycje do fabuły. Czyżby antypolskie nastroje kielkowały już wtedy? Powieść pisana niby to dla pocieszenia serc roznieciła żądze polskich kobiet. Żle skumulowana przez Sienkiewicza energia eksplodowała i trafiła odłamkami w serca Polek. Odbiło się rykoszetem i rozbudziły się antypolskie nastroje wśród niewiast. A potem jeszcze Rosjanie podstawili Domogarowa, żeby dolać oliwy do ognia (!) A kobieca dusza, jak wiadomo, może zapłonąć ogniem piekielnym!

Lekturę tę czytałam już 20 lat temu. Podobno, gdy u nas film bił rekordy, na Ukrainie oglądano go na pirackich taśmach, w małych gronach. Była chyba szansa na satysfakcję po obu stronach Bugu. Dziś już «nienawiść wrosła w serca i zatrąla krew pobratymczą» – jak opisał Sienkiewicz.

Oświadczam, że zeznałam prawdę. Kajam się, ale poprawy nie obiecuję. Trudno. Na po-hybel mi!

Ewa MAŃKOWSKA,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury

Полька. Походжу з Болеславця Нижньосілезького воєводства. Вже 10 років викладаю польську мову в Рівному. Заявляю, що Богун – мій герой. Якби мені довелося вибирати між ним та Скшетуським, я би довго не роздумувала. Підозрювала це ще з часів ліцею, коли прочитала «Вогнем і мечем». А коли оглянула фільм Єжи Гофмана, то сумнівів уже не залишилося. Я навіть жалкувала, що я – не Гелена і не можу змінити її рішення. Навіть мої однокласники-хлопці заздрили Богуну, що, покинутий, він може зігнати злість у степу на коні, тоді як звичайному смертному залишається сьогодні банально піти з друзями залити горе горілкою.

Я бачила, як слабе патріотичний дух у молодих серцях.

Хоч від екранізації фільму минуло вже майже 20 років, національна зрада неприкрито гуляє й дозріває в Інтернеті. Колоситься зло на польських Інтернет-форумах. Починається з невинного. «Мені більше подобаються брүнети», – заявляє joanna.syrenka. Marlenka у масть додає: «Однозначно Богун! В ньому більше харизми і щось у ньому є, а Скшетуський – довбень». На щастя, на хейт тверезо реагує Anabel: «Сама ти довбень! Прошу не ображати пана намиєніка!» На жаль, слабкість польської кобїти бере гору. «Беззастережно Богун. Ось таку я маю слабкість до негідників і не зовсім пухнастих героїв», – Ania 656. Anabel кидає антипольські гасла: «Богун – людина з крові й кості». Ніби-то жіночий Інтернет-пор-

тал «Роздуми при каві», а там еротично-зрадницьке: «Богун! У мене теж ноги підгинаються... Хоча волю його у книжці, мур-мур».

«Лях пещений», як назвав Скшетуського Богун, був без докору. Мало того, що був ідеальним лицарем, то на додачу ще й зразковим християнином, взірцевим патріотом і вірним мужем. Чекав і кохав. Ну, й добре. Ідеал. Переніс, як той культурист, зламаний віз Гелени через болото. Але жінка – яка легковажність – належно не цінує галантності польського шляхтича. «Він якийсь надто шляхетний і трохи якийсь штучний, як на мене. Яка з ним була би нудота», – пише Kocica 252. Але Богун був чортякою козацьким! «Служив вихорам, степам, війні та власним забаганкам», – писав Сенкевич. Підкреслюю: «ВІЙНІ!»

Отож, чи можна польці з Болеславця його кохати? «Здобич брав, але війну волів понад трофеї!» – читаємо скандальні слова письменника. Через понад 100 років на Інтернет-форумах врешті доходить до заявок: «Богун врятував фільм» (anna98). Як то? Український ватажок врятував польський історичний фільм та роман, який повинні прочитати всі польські школярі?

Сьогодні у світлі актуальної історичної політики мені спадає на думку глибоке дослідити біографію Сенкевича. Слід задуматися, чи щось не вийшло з-під контролю. Він писав свою трилогію для газети як роман у частинах. Читачі слали йому листами пропозиції для сюжету твору. Чи то антипольські настрої вже й тоді прорізувалися? Роман, який писався нібито для укріплення сердець, розпалив хіть польського жіноцтва. Неправильно акумульована Сенкевичем енергія вибухнула й уламками потрапила в серця польок. Зрикошетило, і пробудилися антипольські настрої серед жінок. А потім ще росіяни підставили Домогарова, щоби долити олії до вогню! А жіноча душа, як відомо, може запалати вогнем пекельним!

Я читала цей літературний твір вже 20 років тому. Схоже, що коли в нас фільм бив рекорди, в Україні його дивилися на піратських касетах, невеликими компаніями. Був, мабуть, шанс дійти до порозуміння по обидва береги Бугу. А сьогодні вже «ненависть вросла в серця, й отруїла кров побратимів», – як писав Сенкевич.

Заявляю, що я говорила правду і тільки правду. Караюся, але не каюся. Що робити... «На погибель мені!»

Ева МАŃKOWSKA,
Укraiнсько-польський союз імені Томаша Падури

Ogłoszono IX edycję konkursu «Być Polakiem»

Fundacja «Świat na Tak» zaprasza młodzież polskiego pochodzenia do udziału w Konkursie «Być Polakiem».

W roku wielkiego Jubileuszu setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Fundacja «Świat na Tak» zaprasza uczniów polskiego pochodzenia, żyjących poza granicami Polski do udziału w IX edycji konkursu «Być Polakiem» (Moduł A – dla dzieci i młodzieży).

Organizatorami Konkursu są: Stowarzyszenie Wspólnota Polska, Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii, Fundacja «Świat na Tak».

Konkurs skierowany jest do dzieci i młodzieży polonijnej oraz dzieci Polaków mieszkających poza granicami Polski, w wieku 6–22 lat, pod warunkiem, że są uczniami lub studentami.

Kategorie wiekowe uczestników:

Grupa 1: 6–9 lat: «Polska i Polacy. Pocztówka z 1918 r.» – prace plastyczne.

Grupa 2: 10–13 lat: «Jako redaktor gazetki szkolnej przygotuj numer okolicznościowy o odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r.» – prace literackie.

Grupa 3: 14–16 lat: «Jesteś redaktorem gazety miejskiej. Przygotuj numer okolicznościowy o odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r.» – prace literackie.

Grupa 4: 17–22 lata: «Polska i Polacy w 1918 r.» – prace literackie.

Grupa 5: 10–22 lata: «Program np. TV, internetowy, radiowy o odzyskaniu niepodległości w 1918 r.» – prace multimedialne.

Autorzy zwycięskich prac zostaną zaproszeni na Galę w Zamku Królewskim w Warszawie, gdzie otrzymają nagrody oraz będą uczestniczyć w okolicznościowych wycieczkach. Nagrodzona zostanie również szkoła, z której wypłyną prace laureatów.

Prace konkursowe należy nadsyłać do 4 marca 2018 r.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 22 kwietnia 2018 r.

Więcej informacji na stronie: www.swiatnatak.pl



Otworzyć Łuck. Otworzyć Równe

Takie zadanie przyświecało uczestnikom konferencji praktycznej w ramach projektu «Otwarty Łuck. Otwarte Równe», która odbyła się w Równem 10 listopada, przed Świętem Niepodległości Polski.

Na przykładzie polskiego doświadczenia uczestnicy spotkania omawiali aktualną sytuację i perspektywy wykorzystania potencjału przezroczystości i otwartości publicznych danych społeczności lokalnych.

Wśród obecnych byli przedstawiciele samorządów terytorialnych, korespondenci mediów lokalnych, studenci Rówieńskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego i Narodowego Uniwersytetu Gospodarki Wodnej i Zasobów Naturalnych oraz lokalni działacze społeczni.

W trakcie konferencji uczestnicy zapoznali się i omówili cechy istotne zapewniania dostępu do informacji publicznych w Polsce, mechanizmy opracowania projektu Strategii Rozwoju Warszawy 2030, istniejące narzędzia monitoringu lokalnych budżetów Polski, praktyki wdrażania budżetów obywatelskich w Polsce oraz oceny skuteczności ukraińskich projektów nastawionych na zapewnienie transparentności władzy.

Była też mowa o podstawowych problemach, które mogą powstać w procesie zapewnienia dostępu do informacji publicznych w ukraińskich warunkach. Wśród dobrych praktyk zaprezentowano inicjatywy władzy oraz sektora pozarządowego – «Dane po warszawsku.pl» (danepowarszawsku.pl), «Moje państwo» (mojepanstwo.pl), «Jawny Lublin» (jawnylublin.pl), «Budżet Gdański» (gdansk.pl/budzet), «Liczy się Miasto Kalisz» (liczysiemiaasto.pl), «Nasza Kasa» (naszakasa.org.pl/gmina/polska/#/2015,1). Ich celem jest ułatwienie dostępu i rozpowszechnianie informacji o dochodach i wydatkach z budżetów miejskich, o najdroższych projektach lub zadłużeniu miasta. Ciekawa była demonstracja podziału wydatków z budżetów. Obecnie pokazano nawet drobne wydatki Lublina – wysokości rzędu 100 złotych. Tradycyjnie największe środki przeznacza się na oświatę i system opieki zdrowotnej.

Na konkretnych przykładach Krzysztof Jakubowski («Fundacja Wolności», Lublin) pokazał zasadność i skuteczność projektów, które były nastawione na zwiększenie przezroczystości procedur budżetowych. Lubelskim aktywistom udało się, na przykład, sprawdzić, że Urząd Miasta wydał na informowanie przez Facebooka 8 tys. złotych. Po odkryciu tego faktu, środki finansowe przeznaczono na bardziej użyteczne dla miasta sprawy, a informowaniem przez Facebooka zajęli się pracownicy, łącząc to zadanie ze swoją podstawową działalnością.

Szczegółowe zainteresowanie wywołała wiadomość o obrotach zasobów informacyjnych w UE, wartość których, według Krzysztofa Kowalika («Fundacja Wolności»), wynosi do 200 mld euro. A więc, jeśli informacje nie będą jawne, te pieniądze nie zasila gospodarki. Tak doświadczenie realizacji projektu «Jak dojadę» (jakdojade.pl) w polskich miastach wskazuje na pozytywne wyniki w zakresie oszczędzania czasu, pieniędzy, zasobów ludzkich i transportowych dzięki udostępnieniu informacji o komunikacji publicznej.

Jeśli chodzi o ukraińskie dobre praktyki w zakresie udostępnienia informacji publicznych wyróżniono Jednolity Rejestr Uchwał Sądowych (reyestr.court.gov.ua/Page/2), projekt rządowy «ProZorro» (prozorro.gov.ua), inicjatywę «Dozorro» (dozorro.org), Jednolity Rejestr Oświadczeń Majątkowych (public.nazk.gov.ua), portal poświęcony wydatkowaniu środków publicznych (spending.gov.ua), system sprawdzania kontrahentów You-control (youcontrol.com.ua/landing_002) etc.

Zdaniem Swiatosława Kliczuka, reprezentującego organizację pozarządową Partnerstwo Społeczne oraz inicjatywę «Za uczciwy przetarg» (Równe), jest wiele stron zawierających informa-

cje publiczne, jednak nie są one wygodne dla obywateli. Warto zwrócić uwagę na wykorzystywane oprogramowanie, dostępność i przejrzystość wizualną, ponieważ budżety lokalne są przedstawiane głównie w postaci tabel Excel, które są niezwykle trudne do analizy.

Przykładowo analizując stronę jawnylublin.pl można zobaczyć ewolucję budżetu miasta, porównać największe projekty etc.

Ważne jest też ujawnianie informacji o działalności przedsiębiorstw miejskich, które mają jedno z największych kontraktów z władzami miast, kontrola mniejszych wydatków, ich przejrzystość i otwartość. Na przykład, strona «Jawny Lublin» daje możliwość sprawdzenia małych projektów oraz ich zasadności pod kątem wydatków.

Według Krzysztofa Kowalika zachowanie polskiego urzędnika w zakresie udostępniania informacji publicznych może obejmować: udostępnienie informacji, wydłużenie okresu udostępnienia do dwóch miesięcy, odmowę udostępnienia in-

Таке завдання ставили перед собою учасники практичної конференції в межах проекту «Відкритий Луцьк. Відкрите Рівне», що відбулась у Рівному напередодні Дня незалежності Польщі.

На прикладі польського досвіду учасники заходу обговорювали стан та перспективи розкриття потенціалу прозорості міських інформаційних даних територіальних громад.

Серед присутніх були представники місцевого самоврядування, кореспонденти місцевих ЗМІ, студенти Рівненського державного гуманітарного університету й Національного університету водного господарства та природокористування, місцеві громадські активісти.

Під час конференції присутні заслухали та обговорили особливості забезпечення доступу до публічної інформації в Польщі, механізми розробки проекту Стратегії розвитку Варшави – 2030, наявні інструменти моніторингу місцевих бюджетів Польщі, практики впровадження громадських бюджетів у Польщі, оцінки успішності українських проєктів, спрямованих на забезпечення прозорості влади.

Йшлося також про основні труднощі, котрі можуть виникнути у процесі забезпечення до-

(«Фундація свободи») становить до 200 млрд євро. І якщо не відкривати цю інформацію, то й вказані кошти не працюватимуть на економіку. Так, досвід реалізації проекту «Як доїду» (jakdojade.pl) у польських містах вказує на результативність економії часу, фінансів, трудових та транспортних ресурсів у процесі відкриття інформації про громадський транспорт.

Серед успішних українських проєктів, спрямованих на розкриття публічної інформації, було відзначено Єдиний реєстр судових рішень (reyestr.court.gov.ua/Page/2), державний проєкт «ProZorro» (prozorro.gov.ua), ініціативу «Dozorro» (dozorro.org), Єдиний реєстр декларацій (public.nazk.gov.ua), веб-портал використання публічних коштів (spending.gov.ua), система перевірки контрагентів You-control (youcontrol.com.ua/landing_002) тощо.

На думку Святослава Клічука (ГО «Соціальне партнерство, ініціатива «За чесний тендер», Рівне), багато сайтів, де міститься публічна інформація, все ще не є зручними для громадян. Варто спрямовувати увагу саме на програмне забезпечення сайтів, їх візуальну та інформаційну доступність, адже місцеві бюджети в Україні, які подаються переважно у формі таблиць Excel, надзвичайно важко аналізувати.

Для прикладу, аналізуючи сайт jawnylublin.pl можна побачити еволюцію бюджету міста у різні роки, порівнювати найбільш затратні проекти тощо.

Важливим є також демонстрування роботи комунальних підприємств, котрі мають чи не найбільші контракти з владою міст, контроль за розподілом малих видатків, їх прозорістю та відкритістю. Так, наприклад, «Прозорий Люблін» дає можливість перевіряти фінансову сторону малих проектів та їх суспільну доцільність.

За спостереженням Кишиштофа Коваліка, поведінка чиновника в Польщі щодо забезпечення доступу до публічної інформації може передбачати: надання інформації, продовження процесу надання інформації до двох місяців, відмову в наданні інформації, пояснюючи це тим, що вона не є публічною, відмову в наданні інформації з поясненням, що це – невідкрита інформація, залишення запиту без відповіді.

Надзвичайно важливо привчати чиновників не залишати запити без відповіді, не відмовляти у доступі до публічної інформації, а робити її відкритою. Це впливає на ефективність роботи місцевої влади та забезпечує від зловживань нею, сприяє економії розподілу ресурсів.

Топ-проблемою конференції стало також обговорення досвіду реалізації громадських бюджетів у Любліні та Рівному. Було відзначено, що виміром успіху громадських бюджетів є не тільки кількість поданих проєктів чи голосів, а й залучення жителів та громадських організацій до промоції громадського бюджету, вдосконалення його процедури. Учасники конференції аналізували помилки в реалізації громадських бюджетів у польських містах.

Подібні практичні заходи містять корисну практичну інформацію, котра здатна модернізувати бюрократизований моноліт української муніципальної влади. Дуже важливо, щоб інтерес до подібних заходів виявляли не лише студенти та громадські активісти, а насамперед чиновники та міські обранці – саме ті, хто першочергово повинен забезпечувати прозорість та доступність інформації про діяльність місцевого самоврядування.

Віталій ЛЕСНЯК,
Українсько-польський союз імені Томаша Падури
Фото надав автор



formacji z uzasadnieniem, że informacje nie są publiczne, odmowę udostępnienia informacji z uzasadnieniem, że informacje nie są jawne, pozostawienie zapytania bez odpowiedzi.

Niezwyczajnie ważne jest, aby urzędnicy nauczyli się, że pytań nie zostawia się bez odpowiedzi, że nie odmawia się dostępu do informacji publicznych, a informacje powinny być ujawniane. To wpływa na skuteczność działalności władz miejskich, zabezpiecza przed nadużyciami i sprzyja ekonomicznemu podziałowi zasobów.

Jednym z głównych tematów konferencji było także omówienie doświadczenia realizacji budżetów obywatelskich w Lublinie i Równem. Podkreślano, że o sukcesie budżetu partycypacyjnego przesądza nie tylko ilość złożonych projektów lub liczba oddanych głosów, ale też zaangażowanie mieszkańców i organizacji pozarządowych do promowania budżetu obywatelskiego oraz udoskonalenia jego procedury. Uczestnicy konferencji analizowali błędy w realizacji budżetów obywatelskich w polskich miastach.

Podobne wydarzenia dotyczą praktycznych informacji, które mogą modernizować skostniałe biurokratyczne struktury samorządów ukraińskich. Bardzo ważne jest, aby podobnymi działaniami interesowali się nie tylko studenci lub działacze społeczni, ale przede wszystkim samorządowcy, urzędnicy, radni oraz ci, którzy w pierwszej kolejności powinni zapewniać otwartość i dostępność informacji o działalności samorządów.

ступу до публічної інформації на українському ґрунті. Серед таких успішних практик було презентовано як владні, так і громадські ініціативи – «Дані по-варшавські» (danepowarszawski.pl), «Моя держава» (mojepanstwo.pl), «Прозорий Люблін» (jawnylublin.pl), «Гданський бюджет» (gdansk.pl/budzet), «Рахується місто Каліш» (liczysmiastoko.pl), «Наша каса» (naszaskasa.org.pl/gmina/polska/#/2015,1). Вони спрямовані на спрощення й поширення інформації про доходи та видатки з муніципальних бюджетів, про найбільш затратні проекти чи борги, які має місто. Цікавою була демонстрація розподілу бюджетних видатків. Присутнім показали, на що саме йдуть видатки, скажімо, Любліна розміром 100 зл. Традиційно найбільші видатки в Польщі спрямовуються на фінансування системи освіти та охорони здоров'я.

На конкретних прикладах Кшиштоф Якубовський («Фундація свободи», Люблін) продемонстрував дієвість та результативність проектів, спрямованих на розширення прозорості бюджетних процедур. Люблінським активістам вдалося, наприклад, виявити, що міська влада витратила на інформування громадськості у мережі «Facebook» 8 тис. зл. Після привернення уваги громадського до цього випадку, кошти згодом були спрямовані у більш корисному напрямку для міста, а інформування у «Facebook» службовці міської ради займалися надалі, поєднуючи ці функції з основною адміністративною роботою.

Особливий інтерес викликала інформація про оборот ресурсу інформації у ЄС, розмір котрого за оцінками Кшиштофа Коваліка

Witalij LEŚNIAK,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury
Foto udostępnione przez autora

Віталій ЛЕСНЯК,
і Томаша Падури
Фото надав автор

Krajoznawca Czesław Chytry wydał książkę o swojej matce

Краєзнавець Чеслав Хитрий видав книгу про свою матір

13 listopada w Równem odbyła się prezentacja książki Czesława Chytręgo «Droga życia nie usłana różami». Zbiór jest dedykowany matce autora i wydany w języku polskim, który był dla niej ojczystym.

Prezentacja odbyła się w pracowni Georgia Kosmiadiego. Wydarzenie zgromadziło przyjaciół, miłośników twórczości autora i przedstawicieli polskiej społeczności Równego.

Czesław Chytry jest członkiem Narodowego Związku Krajoznawców i Narodowego Związku Dziennikarzy Ukrainy. Jest także laureatem nagrody «Zasłużony dla polskiej kultury». Wśród jego książek są takie publikacje: «Polski cmentarz w Równem», «Przeszłość Rówieńskiego – daleka i bliska», «Czeskie nekropolie koło Dubna i nie tylko». Krajoznawca urodził się w Równem. Przez całe życie badał historyczno-kulturowe dziedzictwo swego miasta i okolic. Księga poświęcona drodze życiowej matki autora nie jest wyjątkiem. Polka z narodowości, Władysława Chytra, nie zostawiła rodzimej ziemi w okresie masowych powojennych deportacji ludności polskiej. Większość życia spędziła w Równem i zostawiła po sobie wiele wspomnień związanych z tym miastem.

Opowieści matki wryły się w pamięć autora. Od dawna planował opublikować je w zbiorze. Bodźcem dla niego była śmierć matki 13 października 2014 r. Praca nad książką trwała ponad dwa lata. Została ona ukończona w grudniu 2016 r. Publikacja była dla autora pewnego rodzaju ulgą po utracie najbliższej osoby. Znalazło się w niej miejsce na wzruszające momenty oraz zdjęcia z archiwum rodzinnego. Poza prywatnymi wspomnieniami Czesław Chytry dzieli się

z czytelnikami wspomnieniami matki o II wojnie światowej i ciężkiej pracy ówczesnych kobiet. Autor niejednokrotnie podkreślał trudne losy swojej matki, która wcześniej owdowiała i samodzielnie wychowywała czwórkę dzieci, w tym najmłodszego Czesława.

Autorowi zależało na tym, żeby książkę czytali nie tylko osoby starsze, ale też młodzież. Według niego, między słowami historii zebranych w książce, można zobaczyć jak należy kochać swoją ziemię, wychowywać dzieci, pracować i cenić to, co się ma.

Goście spotkania uzupełnili dobrą atmosferę prezentacji własnymi życzeniami, wspomnieniami o rodzinie i bliskich autora, słowami wdzięczności za napisaną książkę. Jeden z gości prezentacji podkreślił, że wszyscy niewątpliwie mamy dużo wspomnień o swoich rodzicach, ale nie każdy został obdarzony talentem, aby spisać je w poezji lub prozie. Książka o matce – to pewnego rodzaju pomnik, który musi stworzyć każdy, kto ma dar pisania.

Czesław Chytry zadbał o to, by książka była dostępna czytelnikom. Dlatego już teraz można ją wypożyczyć w rejonowych bibliotekach Równego, Rówieńskiej Obwodowej Bibliotece Naukowej i Młodzieżowej Bibliotece Obwodu Rówieńskiego.

Mariana JAKOBCZUK,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury

13 листопада в Рівному відбулася презентація книги Чеслава Хитрого «Droga życia nie usłana różami». Збірка написана в пам'ять про матір автора і видана рідною для неї польською мовою.

Презентація відбулася в Арт-майстерні Георгія Косміади. Подія зібрала друзів, поціновувачів творчості автора та представників польської спільноти Рівного.

Відомий рівнянин Чеслав Хитрий є членом Національної спілки краєзнавців, Національної спілки журналістів України, володар нагороди «Заслужений діяч польської культури». Серед його книг «Польський цвинтар у Рівному», «Минушина Рівненщини — далека і близька», «Чеські некрополі біля Дубна і не тільки» та ін. Уродженець Рівного, він впродовж усього життя досліджував історико-культурну спадщину свого міста та його околиць. Книга присвячена життєвому шляху матері автора не стала винятком. Полька за походженням, Владислава Хитра не покинула рідних земель у період масових виселень поляків після війни. Основну частину свого життя вона мешкала в Рівному й залишила по собі багато спогадів, пов'язаних із цим містом.

Розповіді матері автор закарбовував у пам'яті й уже давно планував оприлюднити їх у збірці. Поштовою для початку роботи стала смерть матері 13 жовтня 2014 р. Написання книги тривало більше двох років та завершилося у грудні 2016 р. Оприлюднення історій слугувало для автора своєрідним розвантаженням після втрати найближчої людини. Тут знайшлося місце і для зворушливих моментів і для фотографій із сімейного архіву. Окрім

приватних спогадів, Чеслав Хитрий ділиться із читачем спогадами матері про Другу світову війну та важку працю жінки в ті часи. Автор неодноразово наголошував на нелегкій долі своєї матері, котра рано овдовіла й сама виховувала четверо дітей, наймолодшим із яких був Чеслав.

Авторові важливо, аби книгу читали не лише особи старшого віку, а й молодь. За його словами, між рядками історій, зібраних у виданні, можна прочитати як кохати, любити свою землю, виховувати дітей, працювати та цінувати те, що маєш.

Гості заходу збагатили атмосферу презентації побажаннями, спогадами про родину та близьких автора, а також словами подяки за написану книгу. Одна з гостей презентації підкреслила, що всі ми, безумовно маємо безліч позитивних спогадів про своїх батьків, але не кожен наділений талантом аби відобразити їх у поезії чи прозі. Книга про маму – це своєрідний пам'ятник, котрий зобов'язаний створити кожен, хто обдарований до писання.

Чеслав Хитрий намагається робити свою кригу доступною, тому вже зараз її можна прочитати в районних бібліотеках Рівного, Рівненській обласній універсальній науковій та молодіжній бібліотеках.

Мар'яна ЯКОБЧУК,
Українсько-польський союз імені Томаша Падури

Liceum w Krzemieńcu ma odnowiony gabinet języka polskiego

Ліцей у Кременці оновив кабінет польської мови

Uczniowie Liceum im. Ułasa Samczuka w Krzemieńcu po feriach jesiennych uczą się języka polskiego w odnowionym gabinecie.

Dzięki wsparciu finansowemu Fundacji «Pomoc Polakom na Wschodzie» w gabinecie języka polskiego zainstalowano tablicę interaktywną oraz rzutnik, kupiono laptop, nowe ławki szkolne oraz krzesła dla 30 uczniów. Koordynatorami polsko-ukraińskiego projektu są dyrektor Liceum Anatolij Awramyszyn oraz nauczycielka języka polskiego Wiktoria Iwaniuk.

O działalności Fundacji dowiedzieliśmy zupełnie przypadkowo i od razu zwróciliśmy się do niej z prośbą o wsparcie. Zaproponowano nam wypełnienie dokumentów i wysłanie ich na maila, co nie zwlekając uczyniliśmy. Był to początek 2016–2017 roku szkolnego. W czerwcu 2017 r. dostaliśmy list, informujący o tym, że nasze liceum zostanie wsparte finansowo na odnowienie i modernizację gabinetu.

Uczniowie dowiedziawszy się o tym, z niecierpliwością czekali na zmiany. Teraz możemy stosować w trakcie nauki tablicę interaktywną, oglądać filmy, zwiedzać muzea online, a nawet rozmawiać z Polakami po polsku w trakcie lekcji.

Wiktoria IWANIUK,
Krzemieńce
Foto udostępnione przez autorkę



Учні Кременецького ліцею імені Уласа Самчука після канікул вивчають польську мову в оновленому кабінеті.

Завдяки фінансовій підтримці фонду «Pomoc Polakom na Wschodzie» для кабінету було придбано мультимедійні дошку і проектор, ноутбук, а також новий комплект навчальних парт та стільців, розрахованих на 30 учнів. Кураторами польсько-українського проекту виступили директор ліцею Анатолій Аврамшин і вчитель польської мови Вікторія Іванюк.

Про діяльність фонду ми дізналися випадково й відразу ж звернулися до її представників. Нам запропонували заповнити документи і відправити на електронну адресу. Ми все виконали і, оскільки це був початок 2016–2017 навчального року, з головою поринули в робочий процес. У червні 2017 р. на адресу ліцею прийшов лист про те, що нашому навчальному закладу виділено кошти на кабінет.

Учні з нетерпінням чекали на зміни. Відтепер ми можемо використовувати у навчальному процесі мультимедійні засоби, переглядати фільми, відвідувати музеї і навіть спілкуватися з носіями мови безпосередньо на уроці.

Вікторія ІВАНЮК,
Кременець
Фото надала авторка

Rok 1933: ostatni sukces rówieńskiej Hasmonei

1933 рік: останній успіх рівненської «Гасмонеї»

До 1930 r. w klasie A Wołyńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej nie zagrała żadna drużyna z głównego miasta województwa, czyli z Łucka.

W ciągu trzech lat organizacji wołyńskich mistrzostw do grona najlepszych klubów regionu weszły mimo wszystko trzy łuckie drużyny: Wojskowy Klub Sportowy (WKS, debiut w klasie A w 1931 r.), Policijny Klub Sportowy (PKS, 1932 r.) i Żydowski Klub Hasmonea. Wymienione zespoły razem z bardziej doświadczonym uczestnikiem A-klasowych rozgrywek (z 1929 r.) – kowelską Hasmoneą – w 1933 r. utworzyły grupę II w klasie A.

W 1933 r. rozgrywki wśród najlepszych wołyńskich drużyn zostały przeprowadzone w dwóch rundach – mecze we wstępnych grupach, na podstawie których utworzono grupę drużyn walczących o tytuł mistrza (1–4 miejsca) oraz grupę, która walczyła o to, żeby pozostać w klasie (5–9 miejsca).

Pierwsze dwa miejsca w grupie II zajęły drużyny PKS i WKS z Łucka. W meczach rozegranych ze sobą wymienili się one zwycięstwami. W meczu pierwszej kolejki WKS zwyciężył (2:1), natomiast w drugiej kolejce policjanci zrewanżowali się wynikiem 3:1. Ciekawym jest fakt, że wszystkie bramki zostały strzelone przez piłkarzy ze zwycięskiej drużyny: dla PKS bramki zdobyli Leonid Molczanowski (2) oraz Tadeusz Pürszel (1), a Włodzimierz Mazur strzelił do własnej bramki. PKS wygrał również cztery mecze z łucką i kowelską drużyną klubu Hasmonea. Bramki dla Policyjnego Klubu strzelili Michał Zelenow, Mirosław Aleksander i Stanisław Baranowski.

WKS Łuck niespodziewanie przegrał w Kowlu (1:2), mimo iż wcześniej wygrał z kowelską Hasmoneą wynikiem 8:0 – po dwie bramki strzelili wówczas Rudolf Prystupa i Żucki oraz po jednej Szajniak, Spach, Krawczyk i Kopiec.

Do grupy I klasy A Wołynia należało pięć drużyn z Równego. Pierwsze miejsce wśród nich zdecydowanie zajęła drużyna klubu Hasmonea, pozostawiając za sobą WKS Równe (zajął drugie miejsce), PKS Równe, Hakoach oraz Pogoń (ta drużyna zastąpiła w rozgrywkach klub Sokół).

W grupie walczącej o tytuł mistrza łuckim klubom nie udało się zrzucić Równego ze szczytu wołyńskiego piłkarskiego Olimpu. PKS Łuck zdobył tylko jedno zwycięstwo (1:0 z WKS Równe) i zajął czwarte miejsce. WKS Łuck do ostatnich sił walczył o drugie miejsce: udało mu się dwa razy pokonać policjantów (3:1 i 4:2) oraz dwa razy zremisować w meczach przeciwko rówieńskim klubom (w obydwu meczach 1:1). Przy jednakowej liczbie punktów zdecydował stosunek bramek: z powodu porażek z WKS Równe (1:5) i Hasmoneą (2:6) WKS Łuck musiał ustąpić miejsca drużynie WKS Równe.

Mistrzem Wołynia po raz drugi z rzędu została rówieńska Hasmonea. Żydowska drużyna największego miasta województwa nie przegrała żadnego meczu. Między innymi, WKS Równe w czterech meczach z nowym starym mistrzem udało się zdobyć tylko jeden punkt. Najlepszymi strzelcami Hasmonei byli Pejsach Feldman i Stanisław Sawicki.

Mecze w klasie A prowadzili sędziowie Wacław Dziwulak, Jan Banasiak i Iser Krojn z Łucka, Bolesław Bukowiecki i Tadeusz Rożek z Równego, Józef Baczkowski z Kowla oraz Włodzimierz Stecki z Ratna.

Mistrz Wołynia po raz pierwszy rzeczywiście miał szansę na zwycięstwo w grupie mistrzów okręgowych walczących o wejście do Ligi. Hasmonea dwukrotnie pokonała lubelskiego mistrza – klub Strzelec z Siedlca (3:2 i 2:0). W pierwszym meczu ze lwowskim mistrzem – klubem Polonia z Przemyśla – nie wyłoniono zwycięzcy (2:2). Decydujący mecz został jednak wygrany przez przeciwników (3:0).

Mistrzami światowych Igrzysk Makabi w Palestynie w składzie żydowskiej reprezentacji Polski

До 1930 р. включно в класі А Волинського окружного союзу футболу не грала жодна команда з Луцька, який був центром воєводства.



zostali Suchar Winokur (rówieńska Hasmonea) oraz Solomon Pinus (łucka Hasmonea). W półfinale reprezentanci Polski pokonali Czechosłowację (3:0), a w decydującym meczu – Rumunię (2:1).

Głównym wydarzeniem sportowym roku 1933 na Wołyniu było otwarcie nowoczesnego stadionu w Łucku. Jego kilkuletnia budowa odbywała się pod protektoratem i opieką wojewody Henryka Józewskiego. W trakcie trzydniowych uroczystości, od 23 do 25 września, odbyły się trzy ciekawe mecze towarzyskie.

Z okazji otwarcia stadionu do Łucka przyjechała Warszawianka – ligowa drużyna piłkarska.

23 września na boisku w Łucku z gośćmi z Warszawy spotkali się piłkarze reprezentacji Łucka. Tygodnik «Wołyń» relacjonując ten mecz donosił, że Warszawianka w pierwszym dniu grała bez trzech swoich piłkarzy, którzy... spóźnili się na dworzec w Warszawie. Kierownik musiał uzupełnić drużynę stołecznymi lekkoatletami, z których jedynie Zubr miał piłkarskie doświadczenie, zaś dwaj pozostali sportowcy tylko przybliżone pojęcie o piłce nożnej.

Reprezentacji Łucka, w składzie której zagraли piłkarze z WKS, PKS oraz Pinus z Hasmonei, udało się pokonać przeciwnika (1:0). Jak donosił tygodnik «Wołyń», na boisku wyróżniali się dwaj środkowi pomocnicy, techniką popisał się Balcerczak z WKS Łuck, a decydującą bramkę zdobył Berent z PKS. W drugiej połowie meczu wyróżniała się łucka obrona złożona z bramkarza Konakowa oraz z obrońców Mazura i Reicha. Sędziował komisarz Heller.

Następnego dnia do Łucka dojechali trzej piłkarze Warszawianki. Reprezentacja Wołynia zagrała w tym dniu z ligową drużyną. Tygodnik «Wołyń» pisał: «Pomimo, że Warszawianka grała w pełnym ligowym składzie, mecz ten, nie dał jej spodziewanego sukcesu, aczkolwiek goście prowadzili do przerwy dwoma punktami. Dobra postawa drużyny wołyńskiej, a zwłaszcza Szejniaka z WKS Łuckiego na środku pomocy oraz obrony i ofiarna gra ataku wołyńskiego, który w drugiej połowie, przez Sawickiego, uzyskuje dwie bramki, dały w rezultacie, pomimo wysiłków Warszawianki, wołyńskiej drużynie zaszczytną przegraną 3:2. Sędziował b. dobrze pan kom. Heller».

W poniedziałek 25 września uroczystości zakończyły się meczem między reprezentacjami Łucka i Równego, który wygrała łucka drużyna (3:0). Bramki dla Łucka zdobyli Szajniak z WKS, Molczanowski z PKS oraz Pinus z Hasmonei.

Serhij HRUDNIAK

Na zdjęciu: Gra w Łucku. Foto z archiwum Michała Zelenowa, piłkarza PKS Łuck w latach 1931–1939, udostępnił jego syn – Jarosław Zelenow.

Протягом трьох років проведення волинських чемпіонатів когорту найкращих клубів регіону поповнили одна за одною одразу три луцькі команди – Військового спортивного клубу (далі – ВСК, дебютував у класі А в 1931 р.), Поліційного спортивного клубу (ПСК, 1932 р.) і Єврейського клубу «Гасмонея». Згадані команди Луцька разом із досвідченішим учасником А-класових змагань (із 1929 р.), командою ковельського осередку товариства «Гасмонея», склали групу II класу А в 1933 р.

У 1933 р. футбольні змагання серед найкращих команд Волині були проведені в два етапи – в попередніх групах, за підсумками яких формувались група команд, що боролися за чемпіонство (1–4 місця) і група, яка боролася за збереження (5–9 місця).

Перші два місця в групі II впевнено посіли команди ПСК та ВСК із Луцька. В матчах між собою фаворити обмінялись перемогами. В грі першого кола військової здобули перемогу (2:1), але в другому колі поліціянти реваншували – 3:1. Цікаво, що всі голи забили гравці команди-переможниці. До чужих воріт двічі забив Леонід Молчановський, ще один гол – Тадеуш Пюршель, а Володимир Мазур забив у свої ворота. ПСК також виграв чотири гри проти луцької та ковельської команд клубу «Гасмонея», а здобутими голами в ній відзначались також Михайло Зеленов, Олександр Мирослав та Станіслав Барановський.

ВСК Луцька несподівано програв у Ковелі (1:2), хоча раніше обіграв ковельську «Гасмонею» з рахунком 8:0 завдяки двом голам від Рудольфа Приступи, котрого підтримали Жуцький (також 2 голи), Шайняк, Спах, Кравчик та Коpecь.

Групу I класу А Волині сформували п'ять команд Рівного. Перше місце серед своїх земляків впевнено посіла команда клубу «Гасмонея», випередивши і військовий (посів друге місце), і поліційний клуби міста, а разом із ними команди клубів «Гакоах» і «Погонь» (останній замінив у змаганнях клуб «Сокіл»).

У групі за чемпіонство луцькі клуби не змогли поки порушити гегемонію Рівного на волинському футбольному Олімпі. Лише одну перемогу (1:0 над ВСК Рівного) здобули гравці луцького ПСК і посіли четверте місце. Військовий клуб Луцька до останнього боровся за другу сходинку, здобувши дві перемоги над поліціантами (3:1 і 4:2), та дві нічі (по 1:1) проти рівненських клубів. Але при однаковій кількості здобутих пунктів лучани поступились військовим Рівного за різницею забитих-пропущених голів через прикрі поразки від того ж таки ВСК Рівного (1:5) і «Гасмонеї» (2:6).

Чемпіоном Волині вдруге підряд став клуб «Гасмонея» з Рівного. Єврейська команда най-

більшого міста воєводства не програла жодного матчу. Зокрема, військовий клуб Рівного в чотирьох поєдинках проти нового-старого чемпіона здобув тільки один пункт. Головними бомбардирами чемпіонської команди були Пейсах Фельдман та Станіслав Савицький.

Суддями класу А Волині були Вацлав Дзевуляк, Ян Банасяк та Ісер Кройн із Луцька, Болеслав Буковецький і Тадеуш Рожек із Рівного, Юзеф Бачковський із Ковеля, Володимир Стецький із Ратна.

Чемпіон Волині вперше реально претендував на перемогу в групі у змаганнях чемпіонів округів за вихід до Державної ліги. «Гасмонея» двічі перемогла люблінського чемпіона, клуб «Стрілець» із міста Седльце (3:2 і 2:0). Без перемоги завершилась перша гра проти львівського чемпіона, клубу «Полонія» з Перемишля (2:2). Але вирішальну гру все ж виграла суперники (3:0).

Чемпіонами Всесвітньої Маккабіади у складі єврейської збірної Польщі того року стали Сухар Винокур (рівненська «Гасмонея») і Соломон Пінус (луцька «Гасмонея»). У півфіналі репрезентанти Польщі здолали Чехословаччину (3:0), а у вирішальному матчі – Румунію (2:1).

Головною спортивною подією 1933 р. на Волині стало відкриття сучасного стадіону в Луцьку, який будували декілька років під особистою опікою воєводи Генрика Юзевського. На урочистостях із нагоди відкриття, яке тривало три дні, з 23 до 25 вересня, відбулись три цікаві товариські поєдинки.

На честь такої події до Луцька приїхала футбольна команда «Варшав'янка» – учасник Державної ліги.

23 вересня на футбольне поле позмагались із почесними гостям вийшли гравці збірної Луцька. Тижневик «Wołyń», розповідаючи про святкові змагання, зазначав, що «Варшав'янка» першого дня грала без трьох своїх гравців, котрі... запізнились на потяг з Варшави. Їх довелося замінити на столичних легкоатлетів, із котрих тільки один (Зубр) мав футбольний досвід, інші двоє мали лише приблизне уявлення про гру.

Якби там не було, луцька збірна, до складу якої увійшли гравці ВСК і ПСК та Пінус із «Гасмонеї», змогла здобути перемогу (1:0). Як писав часопис «Wołyń», на полі вирізнялися обидва середні помічники, блискучу техніку демонстрував Бальцерчак із ВСК, а переможний гол ще в першій половині здобув Берент із ПСК. У другій половині вирізнялась оборона Луцька: воротар Кумаков та захисники Мазур і Рейх. Судив гру комісар Геллер.

Наступного дня троє гравців «Варшав'янки» доїхали до місця подій. Команді з Державної ліги тепер протистояла збірна Волині. «По-при те, що «Варшав'янка» грала повним ліговим складом, гра не принесла їй сподіваного успіху, хоча гості й провадили до перерви два пункти. Добра постава волинської команди, особливо центрального помічника Шайняка з луцького ВСК та оборони, і жертвна гра волинських нападників, завдяки котрим у другій половині матчу гравець Савицький забив два голи, принесла волинській команді, попри зусилля «Варшав'янки», пристойну поразку (3:2). Судив знову дуже добре Геллер», – зазначено в часописі «Wołyń».

У понеділок, 25 вересня, завершення урочистостей відбувся матч між збірними Луцька та Рівного, який приніс перемогу луцькій команді з рахунком 3:0. Голи здобули для Луцька Шайняк із ВСК, Молчановський із ПСК і Пінус із «Гасмонеї».

Сергій ГРУДНЯК

На фото: Гра в Луцьку. Фото з архіву Михайла Зеленова, гравця ПСК Луцька в 1931–1939 рр. Знімок надав син футболіста Ярослав Зеленов.

Miliardy na odstraszanie Rosji

W przegłosowanej przez Izbę Reprezentantów propozycji ustawy o budżecie obronnym na 2018 r. zaakceptowano przeznaczenie 4,6 mld dolarów na odstraszanie Rosji w Europie – ujawnił portal Stars & Stripes. Podkreślono, że kongresmeni opowiadają się za opracowaniem strategii zakładającej obecność większej liczby amerykańskich żołnierzy w Europie.

Fundusze mają zostać przesunięte z tzw. funduszy awaryjnych do budżetu podstawowego resortu obrony. Przedstawiciele armii od dawna sugerowali zmianę sposobu finansowania; argumentowali, że środki pochodzące bezpośrednio z budżetu to bezpieczniejszy i pewniejszy sposób finansowania.

«USA powinny opracować i wprowadzić w życie politykę i strategię mającą na celu odstraszanie oraz, jeśli jest to konieczne, przeciwstawienie się agresji Rosji» – cytuje projekt ustawy portal. Będzie to wymagało wzmocnienia potencjału wojskowego USA w Europie, włącznie z uwzględnieniem inwestycji w siły stacjonujące tam na stałe i w siły rotacyjne – dodano.

W projekcie mowa jest również o zwiększeniu zdolności do obrony przeciwraketowej Europy i przeznaczeniu większego budżetu na aktywa wywiadowcze w Europie, na które od 2015 r. jest zwiększone zapotrzebowanie. Przewidziano również konieczność dorocznego składania przez siły zbrojne USA raportu na temat zagrożeń wynikających z prowadzonej przez Rosję tzw. wojny hybrydowej.

Tvp.info

Miłyярди на стрімування Расіі

«У законопроекті про оборонний бюджет на 2018 р., за який проголосувала Палата представників у США, передбачено витратити 4,6 млрд доларів на стримування Росії в Європі», – повідомив портал «Stars & Stripes». Підкреслюється, що конгресмени виступили за розробку стратегії, згідно з якою в Європі повинно дислокуватися більше американських солдатів.

Витрати мають бути переведені з так званих аварійних фондів до основного бюджету оборонного відомства. Представники армії вже давно виступали за зміни механізму фінансування, аргументуючи це тим, що кошти, які походять безпосередньо з бюджету, це кращий і надійніший спосіб фінансування.

«США повинні опрацювати і впровадити в життя політику та стратегію, які мають на меті стримування, а також, якщо це буде потрібно, протидію агресії Росії. Це вимагатиме зміцнення військового потенціалу США в Європі, включно з інвестуванням у підрозділи, які перебувають там постійно, і в ротаційні сили», – цитує портал проект закону.

У проекті також йдеться про збільшення протиракетної обороноздатності Європи та виділення більших коштів на розвідувальні структури в Європі, потреба в яких зросла з 2015 р. Також передбачається, що збройні сили США повинні щороку подавати звіт щодо загроз, які створює Росія, ведучи так звану гібридну війну.

Tvp.info

«Potrzebny silny nacisk na Pjongjang». NATO ocenia, że reżim zagraża światu

NATO apeluje o nacisk i skuteczne sankcje na Koreę Północną. Sprawa zagrożenia nuklearnego ze strony komunistycznego reżimu była jednym z tematów rozmów ministrów obrony krajów Paktu w Brukseli.

Spotkanie zbieгло się w czasie z azjatycką wizytą amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa, który odwiedził m.in. Seul, któremu grozi przywódca Korei Płn. Kim Dzong Un.

Szef Paktu Jens Stoltenberg powiedział po spotkaniu w Brukseli, że reżim jest zagrożeniem nie tylko dla Azji, ale dla całego świata. Jak mówił, mocne sankcje ekonomiczne są niezbędne, a ważne jest zachowanie Moskwy i Pekinu.

W ostatnich miesiącach Pjongjang rozpoczął zakrojone na szeroką skalę testy balistyczne, a we wrześniu przeprowadził największą jak do tej pory próbę nuklearną. Amerykański prezydent Donald Trump zagroził całkowitym zniszczeniem Korei, jeśli ta będzie grozić Stanom Zjednoczonym.

Informacyjna Agencja Radiowa

«Потрібний сильний тиск на Пхеньян». НАТО вважає, що режим загрожує світу

НАТО закликає тиснути та застосовувати дієві санкції щодо Північної Кореї. Ядерна загроза з боку комуністичного режиму була однією з тем переговорів міністрів оборони держав-членів НАТО у Брюсселі.

Зустріч співпала з візитом американського президента Дональда Трампа до Азії, який відвідав, зокрема, Сеул у Південній Кореї. Нагадаємо, що лідер Північної Кореї Кім Чен Ин активно погрожує сусіду.

Генеральний секретар НАТО Єнс Столтенберг сказав після зустрічі у Брюсселі, що режим становить загрозу не тільки для Азії, а й для всього світу. Як він зазначив, сильні економічні санкції необхідні, важливими також є дії Москви та Пекіна.

Протягом кількох останніх місяців Пхеньян проводить масштабні балістичні випробування, а у вересні провів найбільші ядерні випробування. Американський президент Дональд Трамп пригрозив повним знищенням Кореї, якщо та загрожуватиме США.

Informacyjna Agencja Radiowa

2017

NATOSCOPE

Polska jednak chce być w europejskiej unii obronnej

Prawie wszyscy członkowie UE są gotowi do wzmocnionej współpracy w dziedzinie zbrojeń i unijnych misji wojskowych. Powodem jest m.in. presja USA, by Europa wzięła większą odpowiedzialność za swoje bezpieczeństwo.

Nowa – i prawnie umocowana w ramach Unii – współpraca chętnych krajów w kwestii polityki bezpieczeństwa i obrony (PESCO) prawdopodobnie zostanie zawiązana w grudniu. Swoją akces do niej zgłosiły aż 23 kraje UE.

– To historyczny moment. Przed rokiem większość z nas uważała to za niemożliwe do osiągnięcia – powiedziała szefowa unijnej dyplomacji Federica Mogherini po ceremonii oficjalnego podpisywania wniosków o wejście do PESCO.

Na sali byli minister obrony Antoni Macierewicz i szef dyplomacji Witold Waszczykowski. Macierewicz od dawna sprzeciwiał się dołączeniu Polski do promowanego przez Niemcy i Francję PESCO, wbrew bardziej przychylnemu tej inicjatywie MSZ-etowi oraz popierającemu PESCO prezydentowi Andrzejowi Dudzie. Spory trwały 10 listopada, kiedy Polska ogłosiła chęć dołączenia doń.

Gazeta.pl

Польща все ж хоче бути в європейському оборонному союзі

Майже всі члени ЄС готові до посиленої співпраці у сфері озброєння та європейських військових місій. Приводом є, зокрема, тиск США, щоб Європа взяла на себе більшу відповідальність за власну безпеку.

Нова співпраця країн, яка спиратиметься на правові норми Євросоюзу, що бажать діяти в рамках політики безпеки й оборони (PESCO), ймовірно, розпочнеться в грудні. Свою участь у ній підтвердили аж 23 країни ЄС.

«Це історичний момент. Рік тому більшість із нас вважала це неможливим для реалізації», – сказала глава дипломатії ЄС Федеріка Могеріні після церемонії офіційного підписання заявок на вступ до PESCO.

У залі були присутні міністр оборони Польщі Антоній Мацєрєвич і глава польської дипломатії Вітольд Ващиківський. Мацєрєвич раніше був проти вступу Польщі до популяризованого Німеччиною та Францією PESCO, натомість польське МЗС та президент Анджей Дуда підтримували PESCO. Суперечки тривали до 10 листопада, коли Польща оголосила про наміри приєднатися до нього.

Gazeta.pl

Pociski z Kaliningradu dolecą do Redzikowa

Niebawem amerykańska baza Redzikowo znajdzie się w zasięgu rosyjskich rakiet – uważają polscy i rosyjscy eksperci. – Baza stanowi zagrożenie dla Rosji. Miejsce to znalazło się na celowniku naszych rakiet – mówi płk Igor Korotченко, szef moskiewskiego czasopisma «Nacjonalna Oborona».

W 2018 r. najpewniej do bazy w Czerniachowsku w obwodzie kaliningradzkim trafią na stałe zestawy 9K720 Iskander-M. Stanie się to po ogłoszeniu gotowości operacyjnej przez bazę w Redzikowie – pisze «Rzeczpospolita».

Zdaniem cytowanego przez gazetę gen. rez. Jarosława Stróżyka, byłego zastępcy szefa Zarządu Wywiadu Międzynarodowego Sztabu Wojskowego NATO, Rosja przedstawi ich rozmieszczenie jako odpowiedź na obecność w Polsce elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwraketowej pod Słupskiem.

«Do Redzikowa z rosyjskiej bazy jest zaś około 300 km. Dłaczego pomorska baza jest tak ważna? Od 2018 r. ma ona osiągnąć gotowość bojową. Będzie chronić USA i sojuszników z NATO przed atakiem pociskami balistycznymi, głównie z Iranu. Zostaną w niej zlokalizowane elementy systemu radarowego śledzenia pocisków, a także trzy silosy, w których będą przechowywane gotowe do odpalenia rakiety SM-3 Block IIA» – pisze dziennik.

Rzeczpospolita

Ракети з Калінінграда долетять до польського Редзівова

Незабаром американська військова база в Редзівові (Польща) опиниться в діпазоні російських ракет. Так вважають польські та російські експерти. «База становить загрозу для Росії. Це місце опинилося під прицілом наших ракет», – про це сказав Ігор Коротченко, головний редактор московського журналу «Национальная оборона».

У 2018 р. на базі в Черняхівську в Калінінградському окрузі будуть розміщені комплекси «9K720 Іскандер-М». Це відбудеться після оголошення операційної готовності бази в Редзівові», – пише «Rzeczpospolita».

На думку цитованого в газеті генерала запасу Ярослава Стружика, колишнього заступника глави Управління розвідки Міжнародного військового штабу НАТО, Росія представить їх встановлення як відповідь на присутність у Польщі елементів американської системи протиракетної оборони, що розміщена під Слупськом.

«Відстань до Редзівова з російської бази – близько 300 км. Чому поморська база досі така важлива? У 2018 р. вона повинна досягти бойової готовності. База захищатиме США та країни-члени НАТО від ракетного удару, здебільшого з Ірану. Також на ній розмістять системи відслідковування ракет та три ангари, в яких зберігатимуться готові до запуску ракети SM-3 Block IIA», – пише видання.

Rzeczpospolita

Kampania dezinformacyjna w Katalonii była prowadzona z Rosji

Rosyjskie portale internetowe i tamtejsi hakerzy lawinowo wsparli kataloński separatyzm. UE wzmocni ochronę przed wojną internetową przeciw Europie.

Posiedzenie ministrów spraw zagranicznych krajów UE dowiodło, że wspólnota ma świadomość rosyjskich wysiłków, by poprzez propagandę i dezinformację zachwiać demokracją w krajach Unii. Najnowszym frontem rosyjskiej cyberwojny stały się Hiszpania i Katalonia.

Hiszpańscy ministrowie obrony i spraw zagranicznych przedstawili raport o rozmiarach rosyjskiej propagandy oraz szerzeniu fałszywych informacji w sieci w trakcie niedawnej kampanii nacjonalistów katalońskich, którzy usiłowali oderwać Katalonię od Hiszpanii.

Gazeta Wyborcza

Дезінформаційна кампанія в Каталонії велася з Росії

Російські Інтернет-портали й хакери масово підтримали каталонський сепаратизм. ЄС зміцнить охорону від кібернетичної війни проти Європи.

Засідання міністрів закордонних справ країн ЄС довело, що спільнота усвідомлює російські зусилля, які мають на меті шляхом пропаганди й дезінформації розхитати демократію в країнах Євросоюзу. Найновішим фронтом російської кібервійни стали Іспанія та Каталонія.

Іспанські міністри оборони та закордонних справ представили звіт про масштаби російської пропаганди й поширення в мережі фейкових повідомлень під час недавньої кампанії каталонських націоналістів, котрі намагалися відділити Каталонію від Іспанії.

Gazeta Wyborcza

Polskie granice wzmocnione detektorami sejsmicznymi?

Spółka Mindmade należąca do WB Group zaproponowała stworzenie bariery z czujników sejsmicznych i naziemnych kamer, stanowiącej pierwszą linię ochrony polskich granic współpracującej z siecią wież obserwacyjnych, budowanych na wschodzie Polski przez Straż Graniczną.

Mindmade pojawiła się na pierwszej wschodniej konferencji ochrony granic «Granice» w Lublinie, by zmierzyć się z potrzebami Straży Granicznej (SG), przede wszystkim jeżeli chodzi systemy perymetryczne.

Spółka proponuje, by na ziemi zastosować barierę czujników sejsmicznych, które będą wspomagane współpracującymi z nimi kamerami – ale bez radarów pola walki (klasy FMCW) jakie mogą być wykorzystywane w wersji wojskowej. Każdy sygnał o naruszeniu tej bariery ma być następnie kierowany do centrum zarządzania, gdzie operator będzie mógł korzystać z umieszczonych na wieżach oraz pojazdach kamer dziennych i termowizyjnych lub skierować w dany rejon np. patrol interwencyjny albo rozpoznawczy, bezzałogowy aparat latający.

Defence24.pl

Польські кордони зміцнені сейсмічними детекторами?

Фірма «Mindmade», яке належить до «WB Group», запропонувала створення бар'єру із сейсмічних датчиків і наземних камер, які становитимуть першу лінію оборони польських кордонів із мережею оглядових веж, які Прикордонна служба буде у Сході Польщі.

«Mindmade» з'явилася на першій східній конференції охорони кордонів «Кордони» в Любліні, щоб ознайомитись із потребами Прикордонної служби, передусім, якщо йдеться про периметричні системи.

Фірма пропонує застосувати на землі бар'єр із сейсмічних датчиків, із якими співпрацюватимуть камери, але без радарів поля бою (класу «FMCW»), які можуть бути використані в військовій версії. Кожен сигнал про порушення такого бар'єру передаватиметься до центру управління, де оператор зможе скористатися розміщеними на вежах та автомобілях денними й термовізійними камерами або направити в цей район, наприклад, патруль або безпілотний літаючий апарат.

Defence24.pl

PRACA // РОБОТА



Вакансії у Ковельському міськрайонному центрі зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Агроном	3 200	Здійснювати контроль за сівбою рослин, озимини за внесенням добрив, гербіцидів
Бармен	3 200	Реалізація напоїв, змішування напоїв, продуктів харчування, спеціальною безпечується. Працювати в готелі «Алібі», с. Городилиць
Брокер	5 000	Здійснювати декларування товарів, транспортних засобів, надавати послуги пов'язані із зовнішньоекономічною діяльністю підприємства та замовників
Брокер	3 200	Оформлення документів на транспортні засоби, що будуть виїжджати за межі України.
Бухгалтер	6 000	Ведення бухгалтерського обліку. Нарахування заробітної плати. Подання звітності
Вантажник	4 000	Завантаження, розвантаження та складання будівельних матеріалів, одноразова вага яких може перевищувати 25 кг
Вантажник	5 000	Завантаження, переміщення, розвантаження будівельних матеріалів вагою до 25 кг
Верстатник деревообробних верстатів	4500	Виконує повздовжній та поперечний розріз пиломатеріалів з деревини м'яких порід.
Виконавець робіт	6000	Керує будівельними підрозділом підприємства
Візник	3 200	Перевезення різних вантажів гужовим транспортом згідно санітарно-гігієнічних вимог. Догляд за кіньми і транспортним інвентарем.
Водій автотранспортних засобів	7000	Перевезення пасажирів і багажу , збереження грошової виручки від продажу квитків і здача грошей в касу
Водій автотранспортних засобів	6500	Перевезення пасажирів міського сполучення. Дотримання правил дорожнього руху.
Водій автотранспортних засобів	5000	Виконувати перевезення деревини автомобілем КАМАЗ
Водій навантажувача	3 600	Керувати краном, під час виконання робіт при навантаженні та розвантаженні
Вулканізаторник	3300	Проведення монтажу, демонтажу шин, балансування, викутування дисків (Заправка «Укрпектроль», «Шиномонтаж»)
Директор комерційний	6 000	Здійснювати керівництво господарською діяльністю
Експедитор	6000	Здійснює документальне супроводження продукції Товариства до пункту їх призначення, оформлює ввірені йому документи (видаткові накладні, товарно-транспортні накладні
Електрогазоварник	5000	Здійснювати зварювальні роботи при проведенні ремонтів вантажних автотранспортних засобів
Електромонтажник будівельний	6 000	Виконувати електромонтажні роботи при будівництві об'єкту «Парковий квартал» по вул. Глібова, 86
Електрозварник на автоматичних та напів-автоматичних машинах	5000	Виконує ручне дугове і плазмове зварювання середньої складності деталей апаратів, вузлів, конструкцій і трубопроводів з конструкційних сталей, чавуну, кольорових металів і сплавів і складних деталей, вузлів, конструкцій та трубопроводів
Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	5000	Обслуговування та ремонт обладнання деревообробного цеху
Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	4 200	Розбирає, здійснює ремонт електроустаткування, будь-якого призначення всіх типів і габаритів, інше згідно робочої інструкції електромонтера з ремонту та обслуговування електроустаткування.
Завідувач сектору	3 200	Забезпечувати контроль та нагляд за станом і наведенням благоустрою на території підприємств, проведенням поточних ремонтів в кабінетах
Завідувач клубу	3 200	Забезпечує організацію культурно-дозвільних заходів
Завідувач складу	5 500	Ведення обліку руху товарів на складі

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Заступник директора	7 100	Забезпечує державну підтримку підприємств і організації експлуатації транспорту та розвитку інфраструктури. Забезпечує організацію виконання районного бюджету. Виконує обов'язки голови і першого заступника голови районної державної адміністрації на період їх відсутності
Закрійник	3 200	Закрій верхнього на легкого одягу (чоловічий та жіночий), пошиття та ремонт одягу
Заточувальник деревообробного інструменту	4 600	Виконувати заточку та виправлення фасонних фрез, ножів довжиною понад 1 до 1,5 м. і фрезерних ланцюгів на різних заточувальних верстатах.
Зварник	6 000	Зварювальні роботи напівавтоматичною зваркою при будівництві об'єкта «Парковий квартал» по вул. Глібова, 86
Інженер-будівельник	3 696	Планування проектних рішень, нагляд за будівництвом, оформлення технічної документації, забезпечення матеріалами будівельно-ремонтних робіт. Знання будівельних комп'ютерних програм
Інженер-програміст	6 000	Обслуговувати та контролювати роботу програмного забезпечення. Практичні навички програмування у 1С Бухгалтерії 7 версії
Інженер-проектувальник	3200	Виготовлення проектів пожежної та охоронної сигналізації
Інспектор кредитний	4 000	Консультавання та залучення клієнтів. Оформлення пакету документів для надання кредиту
Коваль-штампувальник	4 800	Виконувати гаряче штампування деталей для сільськогосподарського обладнання на пресах
Комплектувальник товарів	4 000	Комплектування запчастин до автотранспортних засобів відповідно до заявок
Кухар	4 000	Приготування страв української традиційної кухні. Можливе проживання та харчування за рахунок роботодавця
Майстер виробничого навчання водінню	3200	Навчання слухачів школи водінню автомобіля
Майстер дільниці	4000	Керувати роботою бригади
Маляр	3200	Фарбує поверхні, після нанесення шпаклівок та ґрунтувальних шарів пензлем чи пульверизатором. Вирівнює поверхні шпаклівою. Очищає, згладжує, підмазує, фарбовані поверхні від корозії, окалини, обростань, старого лакофарбового покриття, пилу та інших нальотів щітками, скребками, шпателями та іншими ручними інструментами. Змішує фарби, лаки, шпаклівки, ґрунтовки і замазки за заданою рецептурою.
Маляр	3900	Проводити фарбування поверхні різними фарбами.
Машиніст екскаватора	3880	Керувати екскаватором МТЗ-60 під час з риттям траншей для підземних комунікацій.
Машиніст (кочегар) котельної	3400	Забезпечення безперебійної роботи котельні в опалювальний період. Дотримання техніки безпеки
Машиніст крана (кранівник)	4000	Керувати краном, слідкувати за його справністю
Машиніст технологічних насосів	3200	Робота по обслуговуванню та поточному ремонту обладнання нафтобази
Мийник покришок	3 300	Миття автомобілів в мийці «Комфорт» за адресою м. Ковель, вул. Шевченка, 1а
Монтажник	7000	Монтаж, обслуговування засобів охоронно-пожежної сигналізації.
Налагоджувальник контрольно-вимірювальних приладів та автоматики	3 200	Роботи з приладами охоронної і пожежної сигналізації.
Монтер колії	4 000	Виконання найпростіших робіт під час ремонту верхньої будови колій, стрілочних переводів, штучних споруд.

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Начальник відділу	3 300	Організація роботи фінансово-економічного відділу. Формування бюджету громади. Контроль за проведенням відповідних економічних розрахунків господарської діяльності громади.
Оброблювач морепродуктів	3 700	Переробка та засолення риби, морепродуктів; фасування рибної продукції.
Оператор котельні	3 200	Обслуговування теплової мережі. Дотримання правил техніки безпеки, охорони праці
Оператор технологічних установок	3 780	Забезпечувати нагляд та контроль за технологічним процесом переробки сої на лінії
Оператор поштового зв'язку	3 200	Надання поштових послуг. Матеріально-відповідальна особа
Організатор дозвілля	4 000	Організовувати відпочинок та проводити заходи для дітей в розважальному комплексі «Піколіно»
Офіціант	3 600	Обслуговувати клієнтів на залі в кафе «Кінгс»
Офіціант	3 200	Обслуговування клієнтів в кафе «Омега»
Охоронець	3 200	Збереження матеріальних цінностей магазину та безпека працівників.
Пекар	4 000	Виготовлення та випічка дріжджових виробів, обслуговування пекарських камер
Підсобний робітник	3 500	Виконання підсобних робіт на пилорамі. Сортування деревини. Дотримання техніки безпеки
Покрівельник сталевих покрівель	4 600	Здійснювати ремонт і улаштування покрівель з покрівельної сталі
Прибиральник виробничих приміщень	3 200	Суше та вологе прибирання приміщень
Продавець непродовольчих товарів	3 200	Реалізація тканин та швейної фурнітури. Утримання робочого місця у належному стані.
Продавець продовольчих товарів	3 500	Здійснювати реалізацію продовольчих товарів у магазині «Сяйво» по вул. Заводська, 9
Продавець продовольчих товарів	3500	Торгівля курятиною свининою та ковбасними виробами в мережі магазинів «Наша Ряба». Для уточнення часу і місця співбесіди звертатися за тел. 096 0136265, Наталія Ростиславівна
Продавець-консультант	4 000	Працювати у магазині «Фокстрот». Виставлення товару на вітрину, консультування, демонстрація і продаж товарів, послуг та аксесуарів
Слюсар аварійно-відбудовних робіт	3 680	Обслуговування водопровідних мереж. Ремонтні роботи трубопроводів при аварійних поривах, ліквідація аварійних ситуацій на трубопроводі.
Слюсар з контрольно-вимірювальних приладів та автоматики (електромеханіка)	4 672	Ліквідування несправностей в роботі приладів КВП та А, ліній технологічної сигналізації, накладка режимних карт
Слюсар з механо-складальних робіт	5 000	Складає складні вузли металоконструкцій під зварювання і клепаання за кресленнями та складальними схемами із застосуванням універсальних пристроїв.
Слюсар з ремонту автомобілів	4 000	Ремонт та обслуговування легкових автомобілів
Слюсар-електрик з ремонту електроустаткування	3 200	Проводити ремонт електрообладнання, дорожніх машин, електромережі підприємства
Слюсар-сантехнік	3 321	Ремонт внутрішньої системи в будинках
Спеціаліст державної служби	3 200	Бере участь у розробленні документів правового характеру, у розробці колективного договору, правил внутрішнього трудового розпорядку, посадових інструкцій та положень. Виконує окремі службові доручення свого керівника.

Окрім того, є багато інших вакансій, за додатковою інформацією звертатися за адресами:

м. Ковель, вул. Сагайдачного, 6а, тел. (03352) 5-01-69



TOWARZYSTWO
Kultury Polskiej
im. T. Kościuszki



*Towarzystwo Kultury Polskiej imienia Tadeusza Kościuszki
Konsulat Generalny RP w Łucku*



**2 grudnia
2017 roku
o god. 13.00**

Pałac Młodzieży Szkolnej

*Serdecznie zapraszają na koncert w ramach
Dziecięco-Młodzieżowego Festiwalu
Polskiej Piosenki w Łucku*

“Polskie Kwiaty”



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji «Wolność i Demokracja»

